

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Gwałtowny atak angielski

na olbrzymie zbrojenia niemieckie

Zbroją się wbrew traktatowi wersalskiemu! -- Do władzy doszli nowi, niedoświadczeni ludzie, z którymi trudno nawiązać kontakt. -- Dyktatura a demokracja. -- Anglja się nie boi

Wicepremier Baldwin wzywa Niemcy do opamiętania

Oskarżenie Churchilla

LONDYN, 28 listopada. (Pat.) W izbie gmin odbyła się dziś popołudniu debata, którą rozpoczął Churchill, gwałtownym oskarżeniem Niemiec o przeprowadzenie olbrzymich zbrojeń.

Churchill zwrócił uwagę na zbrojenia Niemiec w powietrzu i w czarnych barwach odmalował sytuację wysp Wielkiej Brytanii w obliczu niebezpieczeństwa uzbrojonych Niemiec. — Churchill oświadczył, iż fabryki niemieckie pracują w warunkach wojennych. Siły zbrojne Wielkiej Brytanii, a mianowicie lotnictwo, nie wystarczają już do tego, aby zapewnić spokój, bezpieczeństwo i wolność obywatelom imperjum. Mówca wskazuje na intensywną rozbu-

dowę lotniczych zbrojeń niemieckich, które — jego zdaniem — w roku 1936 przekroczą o 10 proc. siły lotnicze Brytanii, a w roku 1937 będą o 100 proc. większe niż lotnictwo wojenne imperjum.

Przedstawiając zastraszający obraz bombardowania Londynu z powietrza Churchill oświadczył, iż Wielka Brytania powinna za wszelką cenę w ciągu najbliższych 10 lat zwiększyć swe lotnictwo i uczynić je silniejszym od niemieckiej floty powietrznej.

— Tajemnica zbrojeń niemieckich powinna być wyjaśniona — oświadcza mówca. Niemcy zbroją się wbrew traktatowi wersalskiemu.

Wielka mowa Baldwina

Na przemówienie to odpowiedział wicepremier Baldwin dłuższą mową. Baldwin wystąpił z wezwaniem do Niemiec, aby nie zwracając uwagi na po-

szczególne wyrażenia jego mowy, wzięty pod rozwagę przedewszystkiem sens i ducha tego co powie.

Po tym wstępie Baldwin roz-

począł delikatną krytykę sytuacji w Niemczech, podkreślając trudność nawiązania kontaktu pomiędzy dyktaturą a demokracją, zaznaczając również, że dykta-

tura wysunęła szereg nowych ludzi o mniejszym doświadczeniu i odrębnych metodach działania, z którymi uawiazanie współpracy nie jest takie proste.

Tajemnica zbrojeń niemieckich

Baldwin podkreślił z całą obiektywnością, że — jego zdaniem — źródła informacji o zbrojeniach niemieckich są sprzeczne i naogół znacznie przesadzone. Z konkretnych informacji, jakie posiada rząd angielski w sprawie zbrojeń niemieckich, należy podkreślić następujące trzy fakty:

- 1) przekształcenie stu tysięcy nej armii o długoterminowej służbie wojskowej, na 300 tysięczną o krótkiej służbie wojskowej jest w toku,
- 2) budżet na cele wojskowe

Niemiec wynosi w obecnym roku budżetowym 172 miliony marek niemieckich 3) według wiadomości, posiadanych przez rząd angielski, że źródeł zasługujących na zaufanie, ogólna liczba samolotów posiadanych w Niemczech waha się od 600 do najwyżej 1000.

Ponadto odbywa się w tajemnicy budowa lotnisk oraz szkolenie lotników.

Wydatki budżetowe na lotnictwo podniosły się z 78 milionów marek niemieckich do 210 mrk. w roku obecnym.

Anglja gotowa do obrony

Baldwin podkreślił, że z punktu widzenia wojkowego, ważna jest przedewszystkiem cyfra aparatów, gotowych do użyt-

ku w pierwszej linii bojowej. Tego rodzaju samolotów Wielka Brytania posiada 880, z czego w Europie 690. W ciągu

najbliższych dwóch lat W. Brytania dobuduje 300 aeroplanów

tego typu, pozbawiając brytyjską rozporządza znaczną rezerwą aeroplanów.

Zdaniem mówcy, niema żadnego powodu do alarmu i paniki. Wielkiej Brytanii nie grozi żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Rząd ma jednak obowiązek patrzeć w przyszłość i co do tej przyszłości

jest niewątpliwie zafrasowany. W zakończeniu swego przemówienia, Baldwin nawoływał Niemcy, aby powrócili do współpracy międzynarodowej.

Według wiadomości, posiadanych przez mówcę, w Niemczech panuje zwątpienie i niepokój.

Przemówienie swoje zakończył Baldwin wyrażeniem nadziei, że słowa jego będą w Niemczech usłyszane

i że Niemcy wznowią rychło swoje rokowania z innymi mocarstwami; powrócą do wspólpracy międzynarodowej.

Jugosławia oskarża Węgry!

W ciągu 5 lat 20 zamachów przygotowali tam terroryści Węgrzy tolerowali umundurowanych terrorystów, zaopatrywali ich w paszporty i odmawiali współpracy w poszukiwaniu zbrodniarzy

GENEWA, 28 listopada. (Pat.) Delegat jugosłowiański przy li-dze narodów Foticz złożył dziś popołudniu sekretarzowi generalnemu ligi zapowiedziane w nocy jugosłowiańskiej z dnia 22 listopada memorandum w sprawie

„odpowiedzialności, ciążącej na władzach węgierskich, w związku z akcją terrorystyczną, skierowaną przeciwko Jugosławji“.

Memorandum liczy 78 stron i zawiera 48 aneksów i 18 fotografii.

Memorandum rozpoczyna się omówieniem początku akcji terrorystycznej skierowanej z terytorjum węgierskiego przeciwko bezpieczeństwu Jugosławji, poczem szerzej omawia utworzenie

specjalnych obozów dla terrorystów.

Emigranci z Jugosławji po-

przybyciu na Węgry, byli za-trzymywani przez władze. Sze-fowie organizacji terrorystycznych badali przez kilka dni przeszłość emigrantów i cel ich

przybycia na Węgry, poczem od-dawano ich do dyspozycji tych szefów. Memorandum zarzuca władzom węgierskim udzielenie pomocy terrorystom,

przy nielegalnem sprowadzaniu do Jugosławji broni i materia-łów wybuchowych. Według memorandum władz węgierskie nie mogły nie wie-

dzieć o celach i metodach pra-cy organizacji terrorystycznej, istniejącej na terytorjum węgierskiem. Członkowie tych or-ganizacji

nosili mundury wojskowe, od-bywali ćwiczenia z bronią.

Rząd jugosłowiański wielo-krotnie władzom węgierskim sygnalizował te fakty. Władze węgierskie wydały licznym tero-rystom i podejrzanym osobni-kom jugosłowiańskim

paszporty węgierskie.

Memorandum omawia dale-j kwestję funduszy, któremi rozporządzała organizacja tero-rystyczna i wyraża opinię, że były one tak wielkie, iż przekraczały możliwości pry-watnej organizacji.

Także ilość broni i materiałów

(Dokończenie na str. 3-ej).

Niesłychany w dziejach wypadek

Dwaj prezydenci Boliwji i minister wojny wzięci do niewoli

NOWY JORK 28.11. (PAT). Według wiadomości z paragwajskich źródeł ofi-cjalnych prezydent Boliwji Salamanca dostał się do niewoli w rejonie Chaco Boreal. Prezydent Salamanca przybył na front, aby przeprowadzić zmiany w dowództwie armji boliwijskiej wskutek ostatnich niepowodzeń w walkach z paragwajczykami.

NOWY JORK 28.10. (PAT). Prócz prezydenta Salamanci do niewoli pa-ragwajskiej dostał się również nowoobрани prezydent Tamayo wraz z dwoma swymi synami oraz boliwijski minister wojny.

Walka generałów

BERLIN, w listopadzie — Atmosfera jest dziwnie przeładowana elektrycznością i pod wieloma względami przypomina nastroje z przed kilku miesięcy, w okresie urlopu szturmów. Jednym z przejawów zapowiadających pewne doniosłe posunięcia wewnętrznie — polityczne jest słynny już memoriał przedstawiony przez gen. von Fritscha, szefa kierownictwa armii, kanclerzowi Hitlerowi. Memoriał ten nie opublikowany został w całości, ani nawet dokładnie streszczony. W kołach zbliżonych do rządu złożenie tego memoriału wywołało jednak poważne rozdziewki.

General Fritsch należał do obozu niemiecko - narodowych i popierał oczywiście monarchję. Dlatego też w jego memoriale przeważa zagadnienia militarne, sięgające historycznie jeszcze okresu organizacji armii na zasadach kastowo-monarchicznych. Z tego punktu widzenia występuje on, jako szef kierownictwa Reichswehry, odpowiedzialny za siłę zbrojną Rzeszy, w sprawie reorganizacji tej siły zbrojnej. Rozwija szereg tez w sprawie szkolenia armii 300-tysięcznej, w sprawie reorganizacji kadr oficerskich, oraz w całym szeregu zagadnień, związanych z wartością organizacyjną armii niemieckiej.

Ala te momenty, par excellence fachowe - taktyczne, motywowane są b. obszernie przez gen. Fritscha względami politycznymi. Występuje on bowiem przeciwko generałowi von Reichenau, który piastując stanowisko sekretarza stanu w ministerstwie Reichswehry, forsuje wychowanie żołnierzy według zasad partii narodowo - socjalistycznej. Otoczenie generała von Reichenau zbliżone do kanclerza Hitlera dąży w ten sposób do zacieśnienia kontaktu z partją, wysuwając przy nowej organizacji armii konieczność uwzględnienia szeregu postulatów z zakresu wychowania w myśl doktryny hitlerowskiej. Przeciwno tym właśnie projektom występuje bardzo energicznie generał von Fritsch.

W memoriale swym podkreśla on, że jako generał niemiecki, któremu dobro armii leży na sercu, musi skierować wychowanie wojskowe na inne tory. Metody wychowania hitlerowskiego, jego zdaniem, nie wystarczają, aby zapewnić narodowi moralne wartości, które kierownictwo armii uważa za niezbędne w razie ewentualnego konfliktu zbrojnego. Wcielenie pewnej części S. A. do szeregów Reichswehry uważa gen. Fritsch za zgwałcenie militarnych za niewskazane, gdyż, jego zdaniem, Reichswehra winna mieć w przyszłości możliwość wyłączenia wpływu wychowawczego na żołnierzy w sensie ponadpartyjnym, reprezentując całość interesów politycznych i społecznych Rzeszy niemieckiej.

Wystąpienie to wywołało oczywiście, silne oddźwięki. Większość jednak członków rządu, a szczególnie członków przywódcy stanęli po stronie gen. von Reichenau, który pragnie całkowicie zreorganizować Reichswehrę i przystosować ją do programu partii narodowo - socjalistycznej. Konflikt pomiędzy dwoma wybitnymi wojskowymi niemieckimi jest polityczny raczej niż taktyczny. Dlatego też coraz głośniej mówi się o ustąpieniu gen. Fritscha, na miejsce którego miałby być powołany gen. Rundstedt. Cieszy się on bowiem dużą popularnością zarówno w sferach wojskowych, jak i wśród sfer partyjnych. Popularność ta datuje się z okresu kanclerstwa Pappena, gdy gen. von Rundstedt, jako dowódca okręgu wojskowego Berlina wykonywał w czasie trwania stanu wyjątkowego również i władzę administracyjną - polityczną. Na jego rozkaz i w jego imieniu podjęta została wówczas akcja przeciwko gabinetowi pruskiemu Brauna i Severina, która zakończyła się ustąpieniem obu tych ministrów pruskich oraz usunięciem z urzędu prezydenta policji w Berlinie Grzeschatskiego.

Wamp Trzeciej Rzeszy

Zakochana w Führerze dyktatorka filmowa Niemiec -- Leni Riefenstahl

Trio kobiece, czuwające nad hitlerowskim Olimpem

Jedną z najciekawszych osobistości Trzeciej Rzeszy jest zapewne znana niemiecka autorka filmowa, dyktatorka narodowo - socjalistycznego filmu, Leni Riefenstahl.

wyróżniająca się nie tylko piękną, ale i niezwykle przebiegłością, energią i nieprzebranym w środkach. Nie jest wykluczone, iż wbrew hitlerowskiej teorii o roli kobiety, Leni Riefenstahl odgrywa w życiu politycznym Trzeciej Rzeszy niepoślednią rolę, chociażby w drodze wyzyskania swych niezwykle intryganckich zdolności na hitlerowskim Olimpie.

Ciekawe dane, dotyczące kariery p. Leni Riefenstahl, podaje w ostatnich numerach tygodnika „Marianne” p. Kurt Hoffer.

Piękna Leni stanęła przed obiektywem aparatu filmowego w tym samym dniu, co p. Greta Luiza Gustawson, czyli słynna Greta Garbo.

Aczkolwiek p. Leni Riefenstahl nie cofnęła się przed próbą szantażu, nie została ona do filmu zaangażowana. Leni Riefenstahl została aktorką filmową daleko później, dzięki swemu wyrobieniu sportowemu.

Do filmu „Białe piekło” szukano aktorki zdolnej do karkołomnej akrobatyki, wybitnej narciarki. Dzięki tym specjalnym wymogom rolę otrzymała Leni Riefenstahl, stała się specjalistką w dziedzinie filmu, sportowego i zimowego.

Ona właśnie kreowała główną rolę w znakomitym filmie „S. O. S. Iceberg”.

Ten specjalny repertuar nie mógł jednakże zadowolić ambicji Leni Riefenstahl, która dążyła do tego, by stać się uniwersalną gwiazdą filmową.

Chcąc dopiąć swego celu, Leni Riefenstahl rozkochała w sobie znanego

autora scenariuszy filmowych, kityka i reżysera filmowego, węgierskiego komunistę Belę Balazsa. Piękna Leni nie zawahała się nawet wstąpić do partii komunistycznej, traktując ten krok, jako dodatkowy środek do zrobienia prędkiej kariery w filmie, dzięki żydowskiemu komunistcie Balazsowi.

Podczas nakręcania jakiegoś filmu sportowego w okolicach Monachium, Leni Riefenstahl zapoznała się pewnego razu w mieszkaniu swej przyjaciółki Małgorzaty Hezak z przyszłym Führerem Niemiec Adolfem Hitlerem. Dzięki swej przyjaciółce Leni Riefenstahl od razu zrozumiała, iż Adolf Hitler jest indywidualnością niepospolitą i postanowiła usidlić go. Wiedząc, iż znany sportsman Otto Frotzheim utrzymuje bliższe stosunki z hitlerowskim sztabem,

Leni Riefenstahl oświadczyła mu, iż jest zakochana w Führerze,

że jest gotowa poświęcić dla niego wszystko, nawet swą przyjaźń z Małgorzatą Hezak, przyczem dodała, iż słuchy o rzekomej nienormalności płciowej Führera są rozsiewane przez p. Hezak. W bardzo krótkim czasie nici, łączące Adolfa Hitlera i jego sztab z panią Hezak zostały przecięte.

mieszkanie zaś p. Riefenstahl w Berlinie, Hindenburgstrasse 97,

stało się pierwszym salonem hitlerowców. Pierwsze spotkanie Leni Riefenstahl z Adolfem Hitlerem wymagało dużo zabiegów. Gdy termin spotkania został ustalony, okazało się, iż na kilka dni przed tym terminem Leni miała wyjechać z grupą aktorów filmowych, celem nakręcania „S. O. S. Iceberg” w Grenlandji. Wiedząc, iż zastąpienie jej wymagałoby wielu kłopotów i straty czasu, Leni

oświadczyła, iż może wyjechać dopiero za tydzień. Zapowiedziany w gazetach wyjazd musiano przesunąć o siedem dni, nie wiedząc przytem, iż przy czyną tego opóźnienia jest

spotkanie Leni z Adolfem Hitlerem.

Tymczasem Bela Balazs szykował się do wyjazdu do Szwajcarii, gdzie miał zorganizować dźwiękowy film, biorąc ze sobą jako współpracowniczkę, Leni Riefenstahl, dla której wy starał się o pozwolenie na wyjazd. Gdy nastąpiła chwila wyjazdu, Leni oświadczyła Balazsowi, iż z nim nie pojedzie i że „należy do narodowych socjalistów”. Gdy fakt ten się ujawnił, wywołało to sensację w świecie niemieckiej kinematografji, tembardziej, iż Leni współpracowała wyłącznie z żydami i była w bardzo bliskich stosunkach nie tylko z Zala-rem, ale i znanym niemieckim filmowcem Hermanem Sokalem. Aby uniemożliwić przedwczesne ujawnienie jej stosunków z hitlerowcami, przebiegła Leni oświadczyła skwapliwie najbliższemu otoczeniu i w świecie kinowców, iż przecież sama ona jest nawpół semitką, zapewniała, że jej matka jest żydówką, a

babka jest nawet nabożną polską żydówką.

Jednocześnie Leni podkreślała, iż podpisała kontrakt z Karolem Laemle, który jest żydem.

Wyjechawszy z ekspedycją Laemle'a do Grenlandji, Leni Riefenstahl korespondowała z Adolfem Hitlerem. Wkrótce po jej powrocie do Niemiec nastąpił przewrót hitlerowski. Po dojściu hitlerowców do władzy Leni Riefenstahl znikła z Berlina, tak się później okazało, bawiła

ona przez krótki czas w Polsce.

Gdy po powrocie z Polski, w okresie rasowej czystki, Leni Riefenstahl została powołana przed specjalną komisję, dowiodła ona, iż „ma babkę rasowo w porządku”, że jest 100-procentową aryjką.

Naskutek nowego kursu i rasowej czystki niemiecki świat filmowy został mocno przerzedzony. W dojściu do szczytu kariery kinematograficznej przeszkadzała Leni tylko jedna przeszkoda, Arnold Raether, postawiony przez Goebbelsa na czele niemieckiej kinematografji. Pomiędzy Leni Riefenstahl a Raetherem rozpoczęła się walka i Arnold Raether został aresztowany w przeddzień wyjazdu do... Polski

zapewne w celu sprawdzenia aryjskiego pochodzenia babki Leni Riefenstahl. Raethera wysłano do obozu w Oranienburgu, skąd go następnie zwolniła Leni pod warunkiem, iż będzie jej uległy i stanie się wiernym pomocnikiem.

W ten sposób Leni szybko krocząc po drabinie kariery w kinematografji niemieckiej, nie natrafiła już na żadne przeszkody. Jako pierwszą rolę w filmie Trzeciego Reichu Leni postanowiła zagrać

rolę Charloty Corday, zabójczyni Marata.

Wypersadowano jej, iż nie

wypada, by przyjaciółka Führera grała rolę osoby, która zabiła wodza rewolucji. Wtedy Leni postanowiła odegrać główną rolę w kinowej przeróbce „Fräulein Doktor”. W czasie montowania tego filmu w Szwajcarii zmarła Anna - Maria Lesser, która jako szpieg niemiecki znana była podczas wojny właśnie pod pseudonimem „Fräulein Doktor”. Nazi zamierzali sprowadzić jej ciało do Niemiec, lecz okazało się, iż

„Fräulein Doktor” była... żydówką.

Zaniechano sprowadzenia ciała jak też i wystawienia filmu, a p. Leni Riefenstahl powierzono kierownictwo nad filmowaniem zjazdu nazi w Norymberdze.

Gdy p. Leni Riefenstahl pytała, o czym mogła ona rozmawiać z Führerem podczas pierwszego długiego tete a tete, miała ona odpowiedzieć, iż mówiła przeważnie o samej, wykładając przyszłemu Führerowi, jak sobie przedstawia życie wodza narodu. Niewątpliwie ta śmiała kobieta zaimponowała przyszłemu kanclerzowi, do najbliższego otoczenia którego należy, mając do kanclerza dostęp bezpośredni. Saloni p. Leni Riefenstahl nadal jest miejscem spotkań sztabu hitlerowskiego, przyczem przyjęcia odbywają się codziennie za wyjątkiem piątków. Zaś w piątki w salonie w domu przy Hindenburgstrasse 97

spotykają się... trzy kobiety.

Są nie tylko gospodyniami, p. Leni Riefenstahl, następnie niemiecka Duss, ale i weimarska aktorka Emmy Sonnemann, obecnie artystka teatrów berlińskich, przyjaciółka Goeringa i wreszcie aktorka Marja Pandler, była przyjaciółka dyktatora teatru, żyda Zekela, protegowana dr. Goebbelsa. Te trzy kobiety w obronie własnych interesów podobno zawarły sojusz i czuwają nad tem, by na hitlerowskim Olimpie nie było zbędnych tarć. W tem kobiecym trio główną rolę odgrywa wedle Kurta Hoffera, hitlerowski wamp, p. Leni Riefenstahl i

dzięki tej trójce udało się podobno w porę unieszkodliwić Rotema i jego towarzyszy.

W cieniu dyktatury zawsze kwitną intrygi, nie byłoby więc nic dziwnego, o ileby się okazało, że w życiu politycznym Rzeszy to kobiece trio wzajemnej asekuracji istotnie odgrywa niepoślednią rolę.

V.

RESTAURACJA-DANCING
„TABARIN”

NARUTOWICZA 20.

OTWARCIE

NOWEJ „BŁĘKITNEJ SALI”
INAUGURACYJNYM PROGRAMEM
ATRAKC. — Na czele

„ADAMOS”

światowej sławy żongler

oraz ZNAKOMITY ZESPÓŁ JAZZ
7 THE WEINROTH-BAND

CODZIENNE FIVE

Ceny niskie. GABINETY

Casino

DZIŚ I CODZIENNIE

czaruje śpiewem

Józef Schmidt

w dramacie muzycznym

Pieśń zdobywa świat

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne

Początek o 4-ej

Kino EUROPA

NARUTOWICZA 20

Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

Oddawna niewidziana rudowłosa gwiazda ekranu bardziej pociągająca, uwodzicielska, pikantna i żywiołowa, niż zwykle

Clara BOW

w filmie

HOPLA!

100-proc. erotyki
100-proc. pikanterji
100-proc. zmysłowości

najnowsza produkcja FOXA
reżyserował FRANK LLOYD

Nie można już dziś przesądzić, jak ukształtuje się sytuacja na terenie Reichswehry i jakie będą konsekwencje memoriału, złożonego kanclerzowi Hitlerowi przez gen. Fritscha, faktem jednak jest, że

wśród kierownictwa armii niemieckiej zarysowały się poważne rozdziewki, które znalazły swój wyraz na zewnątrz.

Z. R.

Jugosławia oskarża Węgry

(Dokończenie)

wybuchowych, którymi rozporządzali teroryści jest tak wielka, że trudno sobie wyobrazić, aby można je było zdobyć bez pomocy zewnątrz.

Memorandum analizuje następnie korespondencję dyplomatyczną, wymienioną pomiędzy Jugosławią a Węgrami w sprawie akcji terrorystycznej i wyciąga z niej wniosek, że władze węgierskie systematycznie odmawiały współpracy w poszukiwaniu zbrodniarzy, przebywających na Węgrzech. Dopiero po zbrodni marsylijskiej rząd węgierski zakomunikował rządowi jugosłowiańskiemu listę podejrzanych osobników pochodzenia jugosłowiańskiego, którzy zamieszkiwali na Węgrzech. Na liście tej znajdują się m. in.

dwaj współnicy mordercy z Marsylii, przyczem figurują oni, jako „zaginieni” od września 1934 roku korespondencja w tej sprawie wykazuje

szereg sprzeczności ze strony rządu węgierskiego.

Memorandum zestawia następnie bilans działalności terrorystycznej, prowadzonej z terytorium węgierskiego w latach 1929—1934 i

wylicza 20 zamachów i morderstw, dokonanych na terytorium Jugosławii.

W rozdziale, poświęconym odpowiedzialności w związku z zamachem marsylijskim memorandum oświadcza, że odpowiedzialność Węgier wynika z trzech faktów:

1) wybór zbrodniarzy został dokonany na terytorium węgierskim,

z pośród terrorystów, szkolonych w specjalnych obozach,

2) zbrodniarze swobodnie odjeżdżali z Węgier, zaopatrzeni w paszporty węgierskie,

3) zamach marsylijski przedstawia się jako konkluzja akcji terrorystycznej, inspirowanej i wspomaganej na terytorium węgierskim.

W konkluzji memorandum oskarża władze węgierskie, że naskutek tego postępowania doszło do zamachu marsylijskiego.

Nowa konstytucja śląska

Rewizja statutu autonomicznego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dzisiaj zebrać się ma komisja ustrojowa sejmiku śląskiego. Komisja ta ma przed sobą zagadnienie, przypominające do pewnego stopnia rewizję konstytucji, dokonywaną przez sejm warszawski. Projekt rewizji

40-godzinny tydzień pracy

na międzynarodowej konferencji w Genewie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo opieki społecznej otrzymało wczoraj z między narodowego biura pracy zawiadomienie, że kolejne XIX posiedzenie międzynarodowej konferencji pracy zwołane zostało do Genewy na 4 czerwca roku przyszłego. Na porządku dziennym tej konferencji znajduje się odskładana już parokrotnie sprawa międzynarodowej umowy o ograniczeniu czasu pracy w przemyśle przez wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy. Raport, który przedstawi biuro konferencji, ma się opierać na danych i informacjach,

Wojsko wezwane do Paryża

Projekt rozwiązania organizacji patriotycznych?
Stolica Francji znowu terenem groźnych demonstracji

PARYŻ, 28 listopada. (PAT) — „Action Française” podaje wiadomość o nagłym

WEZWANIU DO PARYŻA OD DZIAŁÓW WOJSKOWYCH, liczących 3 do 4 tys. żołnierzy. Dziennik zapytuje, czy należy uważać za prawdopodobne pogłoski, że przyczyną skonsygnowania wojsk w Paryżu jest zamiar rządu nie dopuszczenia do demonstracji w razie uchwalenia przez izby ustawy O ROZWIĄZANIU ORGANIZACJI PATRIOTYCZNYCH

Ustawa ta ma być uchwalona na nocnym posiedzeniu parlamentu i natychmiast opatrzona podpisem prezydenta republiki, co umożliwiłoby szybkie

PRZEPROWADZENIE REWIZJI I

ARESZTOWANIA wśród przywódców.

Demonstracje inwalidów

PARYŻ, 28 listopada. (PAT) — Wczoraj w godzinach wieczornych inwalidzi usiłowali demonstrować na ulicach Paryża przeciwko dekretem rządowym. Silny oddział policyjny nie dopuścił jednak manifestantów na Wielkie Bulwary, pozwalając jedynie na przejście tylko małym grupkom. Pomimo to inwalidzi, którzy przedostali się pojedynczo przez kordon policyjny, zdołali ponownie zebrać się na ulicy Le Pelletier i na Montmartre. Policja nie dopuściła jednak do manifestacji.

Jeden z inwalidów w czasie gwałtownej sprzeczki z policjantem dostał ataku serca i zmarł w ciągu nocny w szpitalu.

Manifestacje frontu chłopskiego

PARYŻ, 28 listopada. (PAT) — Po zakończeniu manifestacji frontu chłopskiego w sali Wagram doszło do licznych zażęć między pokoją a manifestantami, którym udało się w liczbie ok. 3 tys. przedostać pod Łuk Tryumfalny. Kordon policyjny zagroził drogę manifestantom, którzy po okrażeniu Łuku Tryumfalnego usiłowali udać się na Pola Elizejskie. Doszło do utarczek z po-

licją. W związku z temi manifestacjami skonsygnowano oddziały policyjne w okolicach izby deputowanych, senatu, merostwa 9-go obwodu i Placu Opery.

Matuszka wydany z powrotem Austrii

BUDAPESZT, 28.11. (PAT) — Sylwester Matuszka, skazany przez sąd węgierski na karę śmierci, wydany został dziś z powrotem władzom austriackim.

Jak wiadomo, Matuszkę, który odsiadywał karę więzienia w Austrii, władze austriackie wydały Węgrom tylko na czas trwania rozprawy.

Sensacyjne uchwały w Sowietach

Skasowanie systemu kartkowego na chleb. - Zapowiedź podwyżki zarobków. - Zaostrzenie kontroli nad kolektywami wiejskimi

MOSKWA, 28.11. (PAT) —

W dniach 25 — 28 b. m. obradowało plenium centr. komitetu partji komunistycznej, na którym postanowiono skasować od 1 stycznia 1935 r. system kartkowy na chleb, mąkę i kaszę, ustalając na te produkty ceny pośrednie między dotychczasową ceną handlową a cenami znormalizowanymi. Uchwała kom. centr. zapowiada również z dn. 1 stycznia r. p. podwyższenie

zarobków robotniczych i pracowników w skali, która ma być opracowana przez radę komisarzy ludowych.

Drugą nadzwyczajną zmienną decyzją centr. komitetu partji komunist. jest podporządkowanie aparatu wiejskich wydziałów politycznych rejonowym komitetom partyjnym. Komunikat oficjalny wspomina, że w szeregu kolektywów sabotaż elementów antysowieckich

nie został jeszcze ostatecznie zlikwidowany.

Opublikowane uchwały stanowią wielką sensację i do pewnego stopnia przełomowy moment w państwowym gospodarce sowieckiej. Zniesienie systemu kartkowego na chleb sprawi, że kilogram chleba będzie kosztował około 2 rubli, co stanowi zwiększenie ok. 50 proc. w porównaniu do obecnych cen znormalizowanych. Jeżeli zatem zapowie-

dziana podwyżka plac wyniesie mniej, aniżeli 50 proc. to odbije się to niewątpliwie bolesnie na losie ludności miejskiej, nie polepszając zarazem sytuacji wsi, ponieważ system dostaw zbożowych zotaje utrzymany, a komunikat nie mówi o ewentualnym podwyższeniu bardzo niskich cen, placonych chłopom i kolektywom za dostawy zbożowe. Z drugiej strony znaczna podwyżka plac robotniczych i pracowników stworzyłaby niebezpieczeństwo inflacji.

Rezolucje podporządkowujące wiejskie wydziały polityczne, które korzystały dotychczas z wyjątkowych uprawnień, lokalnym organizmom partyjnym zlikwidują stały antagonizm między partyjnym kierownictwem terytorjalnym, a wydziałami politycznymi. Świadczą one niewątpliwie o niezadowoleniu centralnych władz partyjnych z personelu wydziałów politycznych, częstokroć solidaryzujących się z chłopami.

Nowy prezydent senatu Gdańska

zapewnia opiekę wszystkim bez względu na wyznanie, rasę i narodowość oraz zapowiada dalszą poprawę stosunków z Polską

GDANSK, 28.11. (Tel. wł.) — Na wczorajszym posiedzeniu Volkstagu gdańskiego dokonano wyboru nowego prezydenta senatu, którym został, zgodnie z naszą zapowiedzią, dotychczasowy wiceprezydent Greiser, wybrany 41 głosami

hitlerowców, przyczem opozycja wstrzymała się od głosowania.

Po półgodzinnej przerwie nowy prezydent wygłosił wielkie przemówienie, które w swej głównej części poświęcone było hymnom na cześć ideologii hitlerowskiej. Po przedstawieniu pozytywnego programu pracy, charakterystyczne były dwa momenty przemówienia, a mianowicie gdy prez. Greiser powiedział dosłownie:

„Każdy porządek człowiek na terenie wolnego miasta bez względu na swój zawód, wyznanie, rasę lub narodowość korzystać będzie z pełnej opieki instytucji w. miasta, jeżeli tylko spełni swój obowiązek w stosunku do niego”, oraz drugi, gdy prezydent zaznaczył, że dążyć będzie do dalszej poprawy stosunków z Polską, oraz że odbudowa gdańskiego życia gospodarczego możliwa będzie tylko w porozumieniu z Polską.

Wywiązała się burzliwa dyskusja, w której gwałtownie atakowali prezydenta socjaliści, oraz b. prezydent Ziehm, który atakował pacyfikację stosunków z Polską.

W odpowiedzi zabrał znowu głos prezydent Greiser, przyczem

w pewnym momencie nazwał socjalistów zdrajcami kraju, co wywołało gwałtowne protesty na ławach socjalistów, którzy wreszcie demonstracyjnie opuścili salę obrad.

Polska i Czechosłowacja

są nawzajem zdane na siebie

Sensacyjne oświadczenie b. premiera czeskiego

PRAGA, 28.11. (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku w czasie dyskusji nad budżetem na rok 1935 przemawiał poseł stronnictwa agrarnego, b. premier Urdal, który na temat stosunków czechosłowacko - polskich oświadczył co następuje:

Według mojej opinii gdyby w pierwszej połowie 17 wieku nie zniknęło z mapy Europy nasze państwo nie byłoby doszło do rozbi-

rów polskich. Dopóki istnieć będzie odnowione państwo czechosłowackie w dzisiejszych swych granicach nie może być poważnie zagrożona sytuacja Polski. Jesteśmy zdani na siebie nawzajem mimo błędów, które popełniamy. W chwili niebezpieczeństwa być może poznamy nasze interesy życiowe, w przeciwnym razie byłby to błąd śmiertelny obu narodów.

Konkurencja dla hitlerowców

„Nowa narodowo-socjalistyczna partja Saary”

SAARBRUECKEN, 28.11. (PAT) Na terenie Zagłębia Saary powstało ostatnio nowe ugrupowanie polityczne p. n. „Nowa narodowo - socjalistyczna partja Zagłębia Saary”. Nowa partja zajmuje stanowisko opozycyjne wobec narodowych socjalistów. Założycielem jej i kierownikiem jest lekarz kasy chorych, Wirsing, dawny narodowy socjalista. Członkowie ugrupowania witają się okrzykiem: „Heil

Deutschland”, na który odpowiada się: „Unser Vaterland”. Partja nie posiada narazie żadnego organu prasowego. W jakim stopniu nowe ugrupowanie osłabi wpływy narodowych socjalistów — trudno przewidzieć.

Pozatem zapowiadane jest utworzenie w najbliższych dniach nowej partji centrowej w Zagłębiu Saary.

Aktywność Francji nad Bałtykiem

Łotwa, Litwa i Estonia modne w Paryżu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach dyplomatycznych zwracają uwagę, na wzmożoną w ostatnich czasach aktywność polityki francuskiej nad Bałtykiem. W wyniku tej akcji francuskiej, dnia 12 grudnia r. b. odbędzie się w Paryżu inaugu-

racja centralnego komitetu zbliżenia Francji z państwami bałtyckimi, to jest Łotwą, Litwą i Estonią. Honorową prezesurę tego komitetu objął prezydent Lebrun, a do komitetu wejdą prezesi komisji do spraw zagranicznych izby p. Bastide i senatu p. Berenger.

Spokojnie śpi ten, kto swe kosztowności przeshowuje w

safe'ie

Plotki

Zmarły niedawno kardynał Gaspari, przez długi szereg lat piastował godność sekretarza stanu w Watykanie — co odpowiada stanowi wisku ministra spraw zagranicznych.

Podczas ostatniego conclave jeden z kardynałów francuskich zagadnął go poufnie, czemu nie stawia swej kandydatury na papieża. Kardynał Gaspari, znający tajniki dyplomacji, odparł:

— Skoro się już było w dyplomacji, niepodobna stać się świętym człowiekiem.

✱

Ojciec nowego premiera francuskiego, senator Flandin był człowiekiem o niezwykle lotnym i subtelnym umyśle.

— Polityka — powiedział kiedyś — jest jak kobieta. Kocha tylko tych, którzy traktują ją brutalnie..

✱

„Głos Narodu” donosi o postulatcie, z jakim korporacja dorożkarzy konnych w Krakowie wystąpiła pod adresem magistratu krakowskiego. Pp. dorożkarzom chrześcijańskim chodzi o to, by pasażerowie mogli odróżnić dorożki żydowskie od dorożek chrześcijańskich przez zaopatrzenie numeru żydowskich dorożek w czerwony kwadrat, a nie np. żółte kółko, przy pominięciu żółtą łatę żydów w średniowieczu?

✱

Przygodny inteligentny towarzysz mówi do Bustera Keatona: Piękny ma pan zegarek...

Buster Keaton (uprzejmie): Tak i idzie 48 godzin bez nakręcania.

Przygodny towarzysz: Nadzwyczajne. Ciekawym, ileby też czasu szedł, gdyby go nakręcić?

już jest w sprzedaży

KONIAK ARVINE

Książę Radziwiłł woźnym w jednym z sądów lwowskich

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W tych dniach ogłoszono tu konkurs na posadę woźnego w jednym z sądów. Stanowisko to uzyskał książę Radziwiłł.

Okazało się z przedstawio-

„Ostatni wróg” Ameryki zabity

Niesłychanie krwawa walka na ulicach Chicago

NOWY JORK, 28.11. (Tel. wł.) — Wczoraj na przedmieściu Chicago rozegrała się niesłychanie krwawa walka między ostatnim wrogiem Ameryki, członkiem bandy Dillingera, Nelsonem, zwanym „Dziecięcą twarzą”, a policją. Bandyci uciekali autem, ostrzeliwując gęsto ścigającą ich policję. Trzech

bandytów zostało zabitych. Nelsona znaleziono bez życia z ciałem, przeszytym 12 kulami. Z pośród policji został śmiertelnie ranny Samuel Cowley, zastępca szefa policji, który nie odzyskawszy przytomności zmarł oraz jeszcze jeden komisarz policji.

Samochód bandytów podczas ucieczki zderzył się z innym samochodem, który uszkodził poważnie, raniąc przytem 3 osoby. Samochód bandytów nieuszkodzony uciekał dalej.

Ujęcie bandyty który zamordował 3 osoby

KIELCE, 28.11. (PAT) W związku z napadem na szosie pod Opocznem, gdzie zamordowany został handlarz drobiem, Icek Kaufman, jego matka 60-letnia Mendla i handlarz skór Benjamin Suesskind, policja aresztowała sprawcę ohydne- go mordu. Jest nim 23-letni Stanisław Kruszek.

Morze i kolonie to potęga Polski

Nie będzie fuzji!

Walne zebranie krajowego związku wypowiedziało się przeciwko połączeniu ze związkiem wielkiego przemysłu

Wczoraj wieczorem odbyło się w krajowym związku przemysłu włókienniczego nadzwyczajne walne zebranie członków. Na porządku dziennym figurowała sprawa fuzji ze związkiem wielkim przemysłu włókienniczego. Dyskusja nad tą sprawą była bardzo burzliwa i długotrwała. W dyskusji tej większość mówców wypowie-

działa się jaknajenergiczniej przeciwko połączeniu się ze związkiem wielkiego przemysłu. Przyjęto ostatecznie rezolucję przeciwko połączeniu się związku krajowego z tą organizacją.

Jednocześnie postanowiono wypracować obszerny program utrwalenia bytu krajowego związku, udoskonalenia i pogłę-

bienia jego organizacji oraz rozszerzenia zasięgu jego wpływów przez ewentualne przyciągnięcie innych organizacji.

Dla opracowania tego programu wybrano specjalną komisję złożoną z 8 osób, do której weszli p.p. Librach, Kamiński, Brodacz, Hoffman, Finster, Speidel, Krotoszyński i Fabrykant.

Tragiczne żniwo szalejących burz i orkanów

Burza na Bałtyku

RYGA, 28.11. (PAT) — W ciągu ostatnich dwóch dni we wschodniej części morza Bałtyckiego szalała silna burza, która zwłaszcza na wybrzeżu estońskim wyrządziła dość znaczne szkody. Na kilku statkach fale zmyły z pokładu ładunki towarowe. Ze statku fińskiego „Sovinta” fale porwały jednego z marynarzy. Istnieją obawy o los rybaków, którzy w tym czasie znajdowali się na połowach. Wzdłuż wybrzeży wichura powyrwacała setki słupów telefonicznych oraz poczyniła wielkie szkody w drzewostanie.

Zatonął okręt grecki

ATENY, 28.11. (PAT) — W pobliżu wyspy Phleba na południe od Aten, zatonął parowiec wycieczkowy „Poppi”, na pokładzie którego

znajdowało się 145 pasażerów. Większą część pasażerów zdołano uratować.

Śmierć 29 marynarzy

TOKJO, 28.11. (PAT) — Parowiec chiński „Woniwansi”, zdążający do Kerafutu, dostał się w stronę silnej burzy i wkrótce zatonął. 29 osób załogi utonęło.

Orkan w Tunisie

PARYŻ, 28.11. (PAT) — Ponad Sużę w Tunisie przeszedł orkan, który spowodował wielkie szkody. Niższe części miasta zostały zalane. Wiele bark i łodzi rybackich zatonęło. Niektóre domy w zalanej części miasta ewakuowano.

Losowanie premjowej pożyczki budowlanej

Odbyła się losowanie 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej I-ej serii, przyczem wylosowane zostały następujące wygrane:

250.000 zł. na nr. 793931

50.000 zł. na nr. 695135

Po 10.000 zł. na n-ry: 140543 393264 24083 921538 949421 122326 821426 353105 981934 471859

Po 1.000 zł. na n-ry: 49243 611489 154113 45874 800006 842343 920419 282298 115041 478663 933716 220720 492096 179137 906262 163477 868169 902962 655800 538028 122072 835037 297256 218721 467900 123017 369791 919157 616977 873833 560854 234519 80350 125606 108743 5230 675679 677625 987438 829573 918672 679459 35026 35386 110839 539071 575204 241883 976960 832463 135140 170777 755257 451223 883937 499383 85663 33322 803321 222763 910937 687269 54519 573751 255920 256269 159514 88254 288075 993123 163818 199747 346883 640397 663031 47327 969617 777566 405128 582260 279318 833858 900293 947285 361851 526362 319745 564991 429120 634360 904507 329928 837094 162260 594651 112583 978840 173993 262920

Burza na Czarnym morzu

MOSKWA, 28.11. (PAT) — Na Czarnym morzu szaleje wielka burza z piorunami. Okręty nie opuszczają portów. Ulewa zepsuła drogi oraz zatopiła kilka domów na przedmieściu Noworosyjska.

Rozruchy studenckie w Pradze



Studenci, pobici przez hitlerowców na ich zebraniu za uprawianie opozycji.

Ułecie morderców

dr. Scherbla w Lesznie

LESZNO, 28.11. (PAT) — Policja w Lesznie ujęła dziś sprawców morderstwa rabunkowego, dokonanego wczoraj na dr. Scherbla Mordercami są: Józef Kuhnert, lat 22, z Leszna, bezrobotny, zwiniiony w marcu r. b. z domu poprawczego w Szubinie, który przyznał się do

napadu i Leon Stanisławski, lat 19 z Leszna, również bezrobotny, który podczas napadu stał na straży przed domem. Obaj przyznali się również do popełnienia kradzieży 1000 zł., dokonanej przed 4 miesiącami w mieszkaniu dr. Scherbla.

Zubożenie adwokatury

Olbrzymie zaległości składek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na ostatnim posiedzeniu izby adwokackiej warszawskiej ujawniło się między innymi nie słychane zubożenie adwokatury

warszawskiej. Znajduje to wyraz w zaległościach w stosunku do organizacji; mianowicie zaległości w składkach wnoszą przeszło 100.000 złotych, a zaległości z tytułu należności do zawodowej kasy pogrzebowej około pół miliona złotych.

Walc Wiosenny

Szöke Szakall, Adela Kern, Hans Thimig

Wiednia
upojne
melodje!

Wiednia
uśmiech
i łzy!

Wiednia
urok
i czar!

Institut de Beauté
roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Lekarze — łowcy posagowi

Kto winien: dr. Rubinstein, czy obecne warunki?

Z kół naszych czytelników otrzymujemy poniższe uwagi, z którymi można się zgodzić tylko w pewnych punktach i które traktujemy, jako materiał dyskusyjny.

— Winny świadomego oszustwa, wyłudzenia posagu, bez zamiaru dożgonnego życia z małżonką, oskarżony skazany zostaje na rok więzienia. W motywach wyroku sąd uwzględnił stanowisko społeczne oskarżonego, jego wykształcenie i, co za tem idzie, zwiększoną odpowiedzialność moralną.

Tak, w przybliżeniu brzmiał wyrok piętnujący, jako przestępcę, dr. Rubinsteina, młodego lekarza, który wzięwszy za żonę wcale pokąźny posag, roztrwonil go w parę dni po ślubie, poczem oświadczył, że z powodu powziętej w noc poślubną chdazy fizycznej do żony, dalsze ich współżycie jest niemożliwością.

Tych „psychicznych” pobudek nie wzięli na serio ani żona i teść lekarza, ani też sądzia, którego w nagrodę za jego nieugięte względem „łowcy posagowego” stanowisko, parę kobiet obrzuciło kwiatami.

Wyrok skazujący dr. Rubinsteina pozbawił go tem samem prawa praktyki lekarskiej, wyłączył go oficjalnie z grona „porządnych” ludzi.

Spróbujmy przekonać się, czy nie znajdują się dla skazanego i jego czynu okoliczności łagodzące, czy jego postępowanie tak bardzo odbiega od przyjętych i ustalonych powszechnie w społeczeństwie dzisiejszem obyczajów.

Wiemy wszyscy, że sposób zdobywania nietylko bogactwa, lecz przeciętnej mieszczańskiej egzystencji, odpowiadającej wyłogom cywilizowanego człowieka, zapomocą bogatego ożenka, jest przez młodych ludzi dziś powszechnie praktykowany. Nie będziemy tu wnikać w samą istotę takiego małżeństwa, zawartego z „miłości do pieniędzy”. Mniejsza o to, czy i jak często sprawdza się francuskie przysłowie, że „l'amour

viendra apres le mariage”. Zastanówmy się lepiej nad tem, co skłania tych młodych, silnych, zdrowych ludzi, pełnych chęci do pracy, ze zdobywtem długoletnią pracą i często okupionem krwawymi wysiłkami, wyższem fachowem wykształceniem, do sprzedawania się za pieniądze, do t. zw. „małżeństwa z rozsądku”, a jak widzimy, czasem i do oszustw na tle matrymonjalnem. Czy nie społeczeństwo i warunki życia winne są czasem zdziwienia obyczajów i upadku moralności? Czy w normalnych, zdrowych warunkach ekonomiczno-społecznych, t. zw. „lecie na posag” i coraz częściej zdarzających się oszustwa na tem tle byłoby również na porządku dziennym?

Już na uniwersytetach kształcąca się młodzież zaczyna dobitnie uzmyslać sobie tę prawdę, że studia akademickie nie dadzą jej tego, co sobie po nich obiecywała: stanowiska i majątku — że się może wogóle nie opłaca. Skończywszy medycynę stoi młody lekarz twarzą do twardego życia, które nietylko, że nań nie woła, lecz przeciwnie odwraca się odeń z

pogardą. „Znow jeden więcej, i tak jest nadprodukcja”.

Po długiem i bezskutecznem kołataniu u wrót szpitali, by wreszcie w najlepszym razie otrzymać bezpłatną praktykę, znajduje się młody doktor na rozdrożu, bezradny, pomimo tak długiej pracy i nauki nie-

Twarda generalska głowa

W północnych Czechach gesta mgła spowdowała już kilkanaście wypadków. Jeden z nich dotyczył czechosłowackiego ministra obrony narodowej Bradacza, który w towarzysztwie generałów Syrowego i Fajfry jechał autem na polowanie do Żidowic. Auto w pewnym momencie ześlizgnęło się z szosy do rowu. Siedzącym w aucie nie stało się nic prócz generała Syrowego, który przebił głowę szkło oddzielające pasażerów od szofera. Jakkolwiek było to tak zwane „szkło nie do zbitia”, twarda głowa generała Syrowego przebiła całą szybę bez najmniejszego dla siebie szwanku.

Po tej przygodzie generałowie pojechali dalej, lecz już innem autem.

zdolny do zarobkowania na życie, choćby najskromniejsze, że już nie mówię o założeniu domu i rodziny.

Ta paląca kwestja bezrobocia i nadprodukcji inteligencji pcha masowo młodzież w szeregi partji i ugrupowań skrajnie opozycyjnych, a pozostającym, tym, którzy szukają rady widualnego wyjścia z sytuacji: zrezygnować z „karjery” nie potrafią, tym, którzy po prostu, poza pracą w wybranym przez się zawodzie, nie widzą przed sobą żadnej drogi w życiu, podsuwa myśl bogatego ożenku, sprzedania swej osoby, jeżeli na pracę lekarza niema w społeczeństwie popytu. „Dobra partja” pozwoli młodemu człowiekowi urządzić sobie mieszkanie w centrum miasta, zakupić instrumenty lekarskie, ewentualnie zdobyć współudział w lecznicy.

W takich to, i tylko w takich warunkach życiowych, gdy „walka o posag” jest jedynem wyjściem z sytuacji, jest walką o byt i jest ponadto powszechnie przyjętym i uszlachetnionym przez tradycję zwyczajem, dojść może też do oszustw na tle matrymonjalnem.

Tam, gdzie się pożyczka na procent — tam też ma miejsce i lichwa — gdzie się spekuluje na wielką skalę, tam zachodzą malwersacje — gdzie się żenia dla posagu, tam dochodzi do sprzeniewierzeń wręczonych pieniędzy. Dr. Rubinstein przeholował tylko, posunął się o krok dalej, niż jego „porządni” koledzy.

Może lekkomyślny tryb życia, może zbyt słaby charakter, może wyjątkowo złe warunki materialne kazały mu przekroczyć nakreśloną przez prawo granicę.

Ale abstrahując od jego osobistego charakteru, społeczeństwo musi zdać sobie dobrze sprawę z tego, że dziś, wskutek szalejącego kryzysu, młodzież, opuszczająca mury uniwersytetów zmuszona jest do chwytania się wszelkich możliwych środków, by się utrzymać jako tako na powierzchni życia, by nie utonąć w jego mętnej fali. Wykołębiona, bezradna, w gwałtownej fali rewolucyjnej, albo w zwykłym przestępczym — młodzież wyraża swój bunt przeciwko choremu, wadliwie widać zbudowanemu społeczeństwu. Potępienie w czambuł młodych oszustów i „łowców posagowych”, ani też obrzucanie kwiatami surowych sędziów nie tu nie pomoże.

Tylko praca, możliwość zarobkowania w swoim zawodzie, normalne warunki bytu i względny dobrobyt przysporzą społeczeństwu jednostki zdrowe moralnie, lekarzy — pożytecznych członków społeczeństwa. Bo każdej akcji odpowiada reakcja. Na nieprzejednanie i niewyrozumiałe stanowisko społeczeństwa w stosunku do młodych wykołębionych — ci odpowiedzą jeszcze większą falą oszustw. Bo nie pogardą i karą, tylko dokładnem zbadaniem choroby, nurtującej społeczeństwo, jaką są przestępcy, przez usunięcie jej przyczyn, można ją zaradzić.

I—A.

Wciąż nowe gwiazdy...



JERZY BAZYLSKI

CZERWONA NAFTA

POWIEŚĆ EROTYCZNO-KRYMINALNA

ROZDZIAŁ X

Pensjonat „Polonja”

Ciąg dalszy.

Skórecki, po zapewnieniu sobie pomocy Lasockiego, wynajął pokój w pensjonacie „Polonja” przy ulicy Szpitalnej. Miejszali tam różni ludzie. Skórecki postanowił ograniczyć stosunki z współpensjonariuszami do minimum. Nie interesował go ani Roger Royer, elegancki francuz, bawiący w Warszawie w różnych sprawach, ani Erna Jandrecka, piękna tancerka, darząca francuza szczególnymi względami. — Kryła się wprawdzie z tą sympatją przed resztą mieszkańców pensjonatu, z których nikt nie należał do stałych bywalców kabaretu „Mascotte”, gdzie występowała. Interesy francuza nie zabierały mu widocznie zbyt wiele czasu, gdyż wracał codzień

bardzo późno do domu, zwykle w towarzystwie Jandreckiej i sypiał do południa.

Z współmieszkańcami pensjonatu utrzymywał przyjazne stosunki. Przy stole bawił wszystkich rozmową i cieszył się ogólną sympatją, nie wyłączając pani Very Ranoff, właścicielki pensjonatu, która dbała głównie o punktualne otrzymywanie należności od swych gości pozostawiając im pozatem absolutną swobodę. Pomimo, że francuz podobał się Skóreckiemu niemniej, niż innym gościom, nie starał się zbliżyć do niego. Pomny ostrzeżenia Lasockiego o konieczności zachowania absolutnej tajemnicy w sprawach, dotyczących się wynalazku nie dał się nigdy wciągnąć przez Royer’a w rozmowę. —

Francuz dał wkońcu pokój bezskutecznym próbom, ograniczając się do przypadkowych rozmów na obojętne tematy.

Praca szła tymczasem Skóreckiemu doskonale. Dzięki pomocy bankiera wynajął w Mokotowie małą nieczynną fabrykę. Urządził ją szybko, a Lasocki dobrał mu pracowników. Skórecki nazwał swój zakład oficjalnie fabryką farb. Klucz od prochowni nosił zawsze przy sobie. Mógł przeto spokojnie przeprowadzać doświadczenia, nie budząc podejrzeń personelu zajętego pracą, nie mając, rozumie się, nic wspólnego z wynalazkiem.

Pewnej niedzieli Lasocki odwiedził chemika w pensjonacie uprzedziwszy go telefonicznie o przybyciu. Zamknęci w pokoju Skóreckiego rozmawiali przyciszonym głosem. W przyległym pokoju Roger Royer czytał gazetę. Miał dobry słuch i dlatego nie uszła jego uwagi rozmowa w pokoju sąsiada. — Zerwał się z kanapy, na której spoczywał, wyjął z zamkniętej szuflady mały przyrząd z kłokr-

drutami i zbliżył się ostrożnie do ściany. Wsunął jeden koniec drutu do zaledwie dostrzegalnego otworu, a drugi zbliżył do ucha. Przyrząd był rodzajem mikrofonu, przez który zaczął podsłuchiwać rozmowę w pokoju Skóreckiego. Chociaż nie zrozumiał wszystkiego, ponieważ nie władał dostatecznie polskim językiem, pochwylił jednak kilka słów, które go niezmiernie zainteresowały.

— Lasocki... to Lasocki — szeptał niezwykle poruszony.

Royer zagryzł w zamyśleniu wargi i wyteżył słuch, aby jeszcze coś usłyszeć. Gdy zrozumiał, że rozmowa ma się ku końcowi, schował mikrofon do szuflady, pochwylił kapelusz i piaszcz i wybiegł na ulicę. Zaczął spacerować po chodniku, pograżony pozornie w czytaniu gazety. Nie czekał długo na pojawienie się Lasockiego, który nastawił kołnierz płaszcza, nie chcąc widocznie być poznanym. Chociaż Lasocki oddalił się szybko, Royer poznał go odrazu.

— To on istotnie — rzekł do

siebie. — Co mógł chcieć od Skóreckiego? Co obaj mogą mieć wspólnego ze sobą? Przypadek jest jednak silniejszy od nich i odemnie.

*

— Nie rozumiem, doprawdy, jak pan może spędzać wciąż wieczory w domu — mówił przy stole Royer do Skóreckiego. — Czy nie chciałby pan pójść raz ze mną?

— Przecież mówiłem już panu, że hulanki nie sprawiają mi przyjemności. Jestem zmęczony po pracy i chętnie kładę się weześnie do łóżka.

— A jeżeli poproszę pana abyś uczynił raz wyjątek — wmieszała się do rozmowy tancerka. — Czy odmówi mi pan spędzenia ze mną jednego wieczoru?

— Nie jestem do tego stopnia niegrzeczny — odrzekł Skórecki. — Ale dlaczego pani mnie zaprasza. Przecież nie zbywa pani na znajomych.

(D. c. n.)

Dzisiaj ślub ks. Jerzego z ks. Maryną

Młoda para zamieszka w wynajętym prywatnym domu

Najpiękniejszą rzeczą w ich uroczem gniazdku jest łazienka

Dzisiaj wreszcie odbędzie się od dawna zapowiadana uroczystość zaślubin księżniczki greckiej Maryny z najmłodszym synem angielskiej pary królewskiej. Londyn już od kilku dni udekorowany jest jak na największe święto. Otwarcie parlamentu, bezrobocie, walka partii politycznych, raport o reformach w Indiach — wszystko to zeszło na plan drugi, wszystko zastąpiły uszczęśliwione twarze królewskiej pary.

O czarownym uśmiechu księżniczki Maryny krążą już legendy po Londynie. Jest to ciekawe zjawisko, jak wielomilionowe miasto nagle zakochało się w greckiej księżniczce. Chcą ją widzieć, poznać, usłyszeć wszystkie szczegóły o niej i narzeczonym oraz o tem, jak urządził sobie przyszłe wspólne życie. Oczywiście ta masowa ciekawość powiększa dziesięciokrotnie pracę policjantów, którzy muszą wykazywać jakiś najwyższego gatunku takt, aby utrzymać tłumy w ryzach, a jednocześnie nie przeszkadzać im w zabawie.

Miasto przybrało niezwykle świąteczny wygląd. Wzdłuż głównych ulic postawiono wielkie trybuny, obite materją o barwach angielskich i greckich, ozdobione girlandami, kwiatami i chorągiewkami. Trybuny te mogą pomieścić dziesiątki tysięcy widzów. Słupy latarni na tych ulicach ozdobione są emblematami z inicjałami księcia Kentu i księżniczki Maryny.

Już we wtorek odbyła się generalna próba wielkich wydarzeń dzisiejszych. Próba ta polegała na przemarszu dam dworu przez katedrę westminsterską oraz na próbie ceremonii ślubnej według rytuału greckiego w kaplicy królewskiej w pałacu Buckingham.

Przy obu tych próbach asystował sam król Jerzy V z małżonką.

Pomimo, iż księżniczka Maryna kilkakrotnie prosiła, aby przysłać jej mniej prezentów, a raczej ofiarowano pieniądze na cele społeczne, góra podarków rośnie z godziny na godzinę. Już wczoraj w pałacu St. James wystawiono przeszło tysiąc prezentów ślubnych, a wciąż jeszcze napływają nowe dary. Dochód z tej wystawy przeznaczono na cele dobroczynne.

Największe jednak zaciekwawienie dotyczy

domu przy ul. Belgrave Square nr. 3,

w którym zamieszka młoda para. Ale dostęp do tego budynku jest surowo strzeżony przez potężnego lokaja, bowiem takie rozporządzenie wydał mistrz ceremonii. Nawet dla dziennikarzy wstęp jest niesłychanie utrudniony.

Domy londyńskie buduje się wzdłuż. Nawet w takich bogatych, drogich apartamentach, ludzie mieszkają w ten sposób, że na każdym piętrze mają dwa, a najwyżej trzy pokoje. Za to pięter takich jest co najmniej sześć. Cały dom

wewnątrz jest malowany na olejno. Tapet zupełnie nie widać.

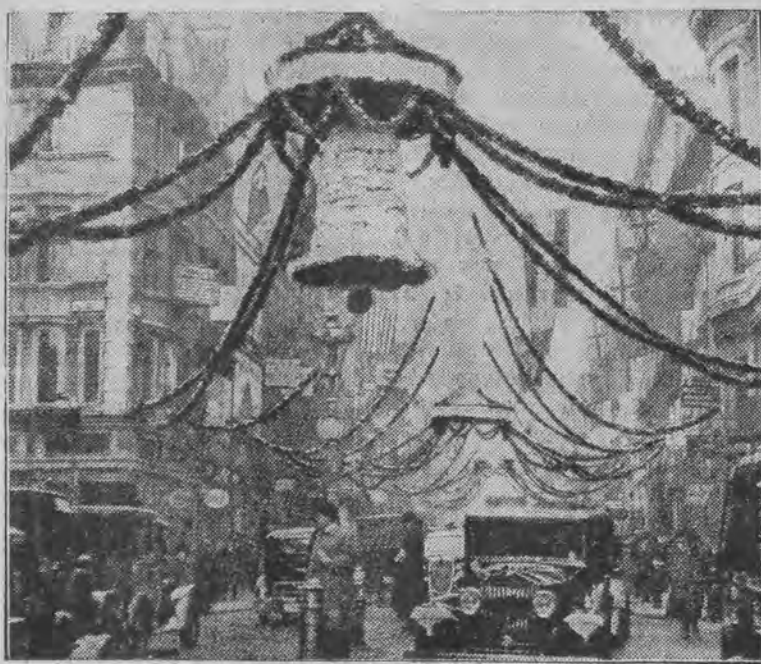
Lady Julia Duff, właścicielka domu,

z radosnem podnieceniem oprowadza po wszystkich piętach, zapytując co pewien czas:

— Jak pan myśli, czy mój dom będzie się podobał?

Kontrakt nie jest jeszcze podpisany. Narzeczonemu ma ochotę wynająć tę wielkopańską siedzibę, ale biedak siedzi, jak w gorączce. Zarzucają go wprost listami i prośbami. Trzeba na to odpowiadać. Trzeba pomyśleć, jak urządzić wszystko dla żony, a tymczasem musiał w najgorętszym czasie jechać do Białogrodu na pogrzeb króla Aleksandra. To też nie ma ani czasu, ani ochoty zastanawiać się długo nad swym „hometem”, tembardziej, że nie jest to nawet kupno domu. Współczesna młodzież, nawet królewskich rodów, nie lubi się zbyt związywać. Dom wynajmuje się na dwa lata, a potem się zobaczy. Nawet część dawnych mebli pozostawia w mieszkaniu, tak, jak obecnie stoją.

Wedle starych pojęć jest to bardzo dziwne, że



Ulice Londynu przystrojone z powodu zaślubin ks. Jerzego z ks. Maryną.

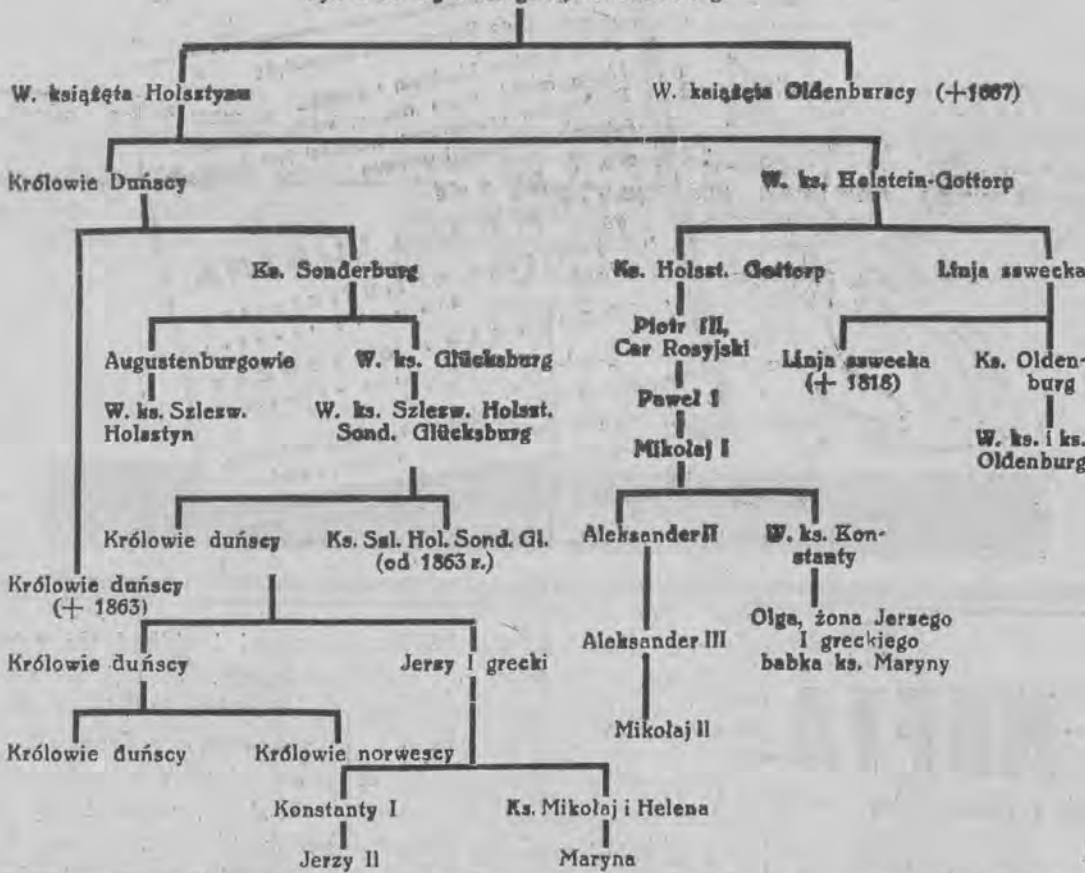
królewski małżonek nie kupuje domu i nie mebluje go na nowo dla swej młodej żony. Ale cała ta uroczystość właśnie tem przyciąga

tłumy, że jest w niej połączenie szacunku dla starych dworskich tradycji z zupełnie nową psychologią współczesności. Zeswatali się sami, bez pomocy

Rodowód księżniczki Maryny

EGILMAR I

syn Gaisa Uprustringena, hr. Altenburg.



Adwokat skazany

na 2 i pół roku więzienia za przywłaszczenie depozytu

POZNAŃ, 28 listopada. (Pał.) Wczoraj w sądzie okręgowym w Poznaniu zapadł wyrok przeciwko adwokatowi Wysockiemu z Poznania o przywłaszczenie sobie depozytu klienta na sumę przeszło 20.000 złotych.

Czynu tego adwokat Wysocki dopuścił się jeszcze w r. 1928.

pół roku więzienia

i zapłacenie powództwa cywilnego w wysokości całej zaskarżonej sumy. Na wniosek prokuratora,

adwokat Wysocki został aresztowany na sali rozpraw.

Skład Fortepianów i Pianin

Karol KOISCHWITZ-S-zy

ŁÓDŹ, MONIUSZKI 2,

(róg Piotrkowskiej). Tel. 224-72.

Zawieszenie korporacji w Poznaniu

Senat uniwersytetu poznańskiego zawiesił na przeciąg 4 miesięcy 8 korporacji akademickich. Zarządzenie nie to umotywowane zostało negatywnym ustosunkowaniem się korporacji do otwarcia roku akademickiego. Z halu uniwersytetu usunięto już tablice korporacyjne.

swatów, jeżdżą bez swity dam dworu; na przykład onegdaj księżniczka Maryna przyjechała razem ze wszystkimi do pałacu Buckinghamskiego, zostawiła tam walizkę z mamią i papą, a potem wsiadła z narzeczoną do samochodu, którym on sam kierował i pojechali sami we dwoje do księcia Walji na herbatkę. Z wyprawą również wszystko odbywa się według nowoczesnych zwyczajów. Wszystko, czem dawniej starsi przeładowywali życie młodych narzeczonych, ta para będzie sobie później sama wybierała, sama uwiije swoje gniazdko.

Ale nie teraz! Dopiero kiedyś w przyszłości! Tymczasem wynajeli zwykły domek

na głuchej wsi, dokąd uciekną

zaraz po ślubie,

a potem wrócą prawdopodobnie do domu lady Duff.

Jednakże niektóre pokoje sami sobie urządzają. Przedewszystkiem obie sypialnie. W salonie widzieliśmy stare francuskie meble. Mówią, że książę Kentu lubi stare meble, ale tylko angielskie. A księżniczka Maryna? Może lubi tylko współczesne meble o prostych liniach? To też będą się później urządzać, jak sami zechcą. Najładniejszą ze wszystkich jest jadalnia, gabinet i jedna z pięciu łazienek. Jadalnia jest blade - niebieska. Lamp nie widać, światło łagodnie spływa z ukrycia w suficie. Z boków szerokie niszki, a w nich cztery łabędzie z żółtawego marmuru. W gabinecie ściany od sufitu do podłogi pokryte są głębokimi półkami, a w nich pełno cudownych książek i artystycznych wydawnictw. Biurko w gabinecie zielone, zdaje się orzechowe, z szufladkami i półeczkami. Ale pisał na niem sam Talleyrand. Dom na Belgrave Square nie jest pałacem, ale choć wiele jest cudów w Europie i wiele pięknych siedzib takiej łazienki się nie spotyka. Ściany i sufit pełne malowideł z życia zwierząt, heraldycznych i prawdziwych. Musi być bardzo przyjemnie, siedząc w czarnej marmurowej wannie, nad którą mieni się szlifowane kryształowe lustro, oglądając te bajeczne pejzaże. Wszystko utrzymane jest w barwach czarnej i białej, gdzieś tam tylko widnieją brzozy we cieniu. A obrazy są świetnie namalowane, pełne swobody i humoru.

SZCZAWNICKA woda JÓZEFINA usuwa chrypkę i zaflegmienie w grypie

11-letni król jedzie na wesele

PARYŻ, 28 listopada. — 11-letni król Jugosławii, Piotr wyjechał z Paryża do Londynu na ślub, odbywający się na dworze angielskim. Wzdłuż całej drogi prowadzącej z Paryża do Calais na mostach i na terytorjum angielskiem rozstawiono straż policyjną i aparaty alarmowe. Co 500 jardów znajdują się specjalne oddziały policji.

GRAND-KINO

Początek o 4-ej

GARY COOPER

w filmie

Szpieg Nr. 13

NADPROGRAMY

ZŁODZIEJ

SERC

Wiadomości bieżące

OSOBISTE. — W dniu dzisiejszym komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, wyjeżdża do Warszawy na posiedzenie zarządu związku miast polskich. Na posiedzeniu tem omówione zostaną zagadnienia natury finansowej, a zwłaszcza sprawy, związane z akcją oddłużenia samorządów.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA — Urząd przemysłowy I instancji zarządu miejskiego w Łodzi na ostatniej rozprawie komisyjnej zatwierdził 13 nowych projektów urządzeń zakładów przemysłowych. M. in. zgłoszono następujące nowe przedsiębiorstwa: 1 tkalnię, 2 wytwórnie wyrobów dzianych, 2 nawijalnie nici, 1 olejarnię, 1 piekarnię, 1 wytwórnię tasemek lyczkowych, 1 formiarnię pończoch, 1 wytwórnię pićkiew szamotowych itd.

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny nr. 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Millera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pałanińska 50).

SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1914. — Dziś, w czwartek, dn. 29 i jutro, w piątek, dn. 30 b. m. ostatnie dwa dni spisu poborowych rocznika 1914 w lokalu biura woj. skowo - policyjnego (Piotrkowska 165) winni się stawić mężczyźni rocznika 1914, którzy z jakiegokolwiek względów nie zgłosili się w poprzednich terminach, oraz mężczyźni, roczników starszych, którzy dotychczas nigdzie nie stawiali do powtórnej rejestracji (spisu poborowych) i nie zostali wpisani do list poborowych, zamieszkali na terenie wszystkich kom. policji.

WZROST BEZROBOCIA. — Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dn. 24 b. m., wynosiła ogółem 318.701 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 8.607 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 35.501 osób, t. j. o 2.581 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 1.329 osób i wynosiła 32.310 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 91.616 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 913 osób.

Za tydzień zbierze się nowowybrana łódzka rada miejska

W Warszawie rozstrzyga się kto będzie komisarycznym prezydentem Łodzi

W urzędzie wojewódzkim odbyć się miała w dniu wczorajszym specjalna

konferencja pomiędzy wojewodą łódzkim, p. Aleksandrem Hauke - Nowakiem, a komisarzem rządowym, inż. Wojewódzkim,

celem omówienia spraw, związanych z wyznaczeniem pierwszego posiedzenia rady miejskiej.

Tymczasem okazało się, że p. wojewoda łódzki, który wyjechał przedwczoraj do Warszawy w sprawach służbowych, nie powrócił na czas do Łodzi. Jak zdołaliśmy ustalić, p. wo-

jewoda przedłużył swój pobyt w stolicy ze względu na toczące się przy jego udziale i udziale ministra spraw wewnętrznych, Kościalskiego, narady w sprawie wyboru kandydata na stanowisko prezydenta m. Łodzi.

W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw wewnętrznych liczą się, jak się okazuje, poważnie z ewentualnością, iż nowa rada miejska Łodzi nie stworzy bezwzględnej większości dla przeprowadzenia wyboru prezydenta, i że wobec tego władza nadzorcza zmuszona będzie ustanowić w naszym mie-

ście tymczasowego prezydenta z nominacji.

Kto upatrzony jest na ten urząd trudno przewidzieć, i według krążących pogłosek tych kandydatów jest podobno parę

W związku więc z nieobecnością p. wojewody w Łodzi, komisarz rządowy, Wojewódzki odbył w województwie konferencję z naczelnikiem wydziału samorządowego, p. Jelinikiem,

informując się o losach przesłanego przez magistrat zapytania w sprawie oficjalnego zawiadomienia o zatwierdzeniu wyborów samorządowych w Łodzi.

Cała konferencja upłynęła na badaniu odnośnych postanowień ustawy samorządowej i interpretowaniu przepisów rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy, które, jak się okazuje, nie mówią o konieczności zawiadomienia gminy miejskiej o fakcie zatwierdzenia wyborów, którym jest w rzeczywistości zatwierdzenie, lub odrzucenie zgłoszonych protestów wyborczych.

Wobec tego wyniku, jasnym się stało, że skierowanie pod adresem władz miejskich odpisów korespondencji, w przedmiocie odrzucenia sprzeciwów, jest dostateczną podstawą do wyznaczenia pierwszego posiedzenia nowowybranej rady miejskiej.

Komisarz Wojewódzki zapowiedział jeszcze jedną wizytę w województwie. Rozmowa komisarza rządowego z wojewodą Hauke - Nowakiem odbędzie się w piątek rano, gdyż dzisiaj kom. Wojewódzki bawić będzie w Warszawie na posiedzeniu zarządu związku miast polskich.

Ponieważ wspomniana wyżej sporna sprawa nie nasuwa już naogół żadnych zastrzeżeń, komisarz rządowy,

inż. Wojewódzki wystosuje w piątek do wszystkich nowowybranych radnych miejskich oficjalne zaproszenia na inauguracyjne posiedzenie rady miejskiej w czwartek, dnia 6 grudnia r. b.

Na pierwsze posiedzenie zaproszeni zostaną, w myśl wymagań nowej ustawy o zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, reprezentanci władzy nadzorczej.

t. j. urzędu wojewódzkiego w Łodzi. (G)

SALA MALINOWA GRAND-HOTELU

W czwartek, dn. 6 grudnia o 5 po poł. i 10 wiecz.

2 Pokazy mody karnawałowej

p. t. "DERNIER CRI"

W części artystycznej całkowity program „MALINOWEJ”
Po pokazie — dancing.

Dyrektor banku skazany za wadliwe prowadzenie ksiąg

Na ławie oskarżonych zasiadł wczoraj 51-letni Berek Ordynans, b. dyrektor Spółdzielczego Banku Rzemieślniczego w Łodzi oskarżony o przywłaszczenie i prowadzenie w sposób wadliwy ksiąg.

Nadużycia sięgają łącznej kwoty zł. 8525,42 gr. Na sumę tę uszkodzani zostali klienci banku.

Ordynans na wczorajszej rozprawie do winy się nie przyznał, twierdząc, że żadnych nadużyć nie popełnił.

— Prowadzona przezemnie księgowość — twierdził — może posłużyć za wzór dla całej Rzeczypospolitej.

Sąd wyłożył wyrok, mocą którego Ordynans został skazany na 300 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni aresztu.

W motywach sąd podał, że z zarzutu dokonania przywłaszczeń z braku dowodów winy uniewinnia oskarżonego, natomiast skazuje go na grzywnę za wadliwe prowadzenie ksiąg.

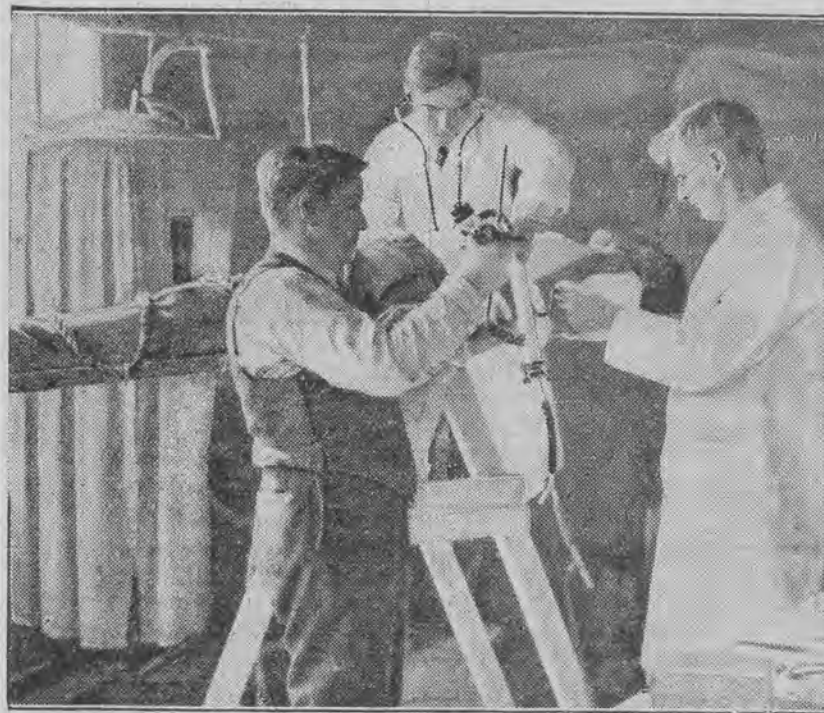
Zbyteczny wyjazd zagranicę. Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju Woda Gorzka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska są lekami w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i skład. aptecz.

Jakie pełnomocnictwa wolne są od opłat stemplowych

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wolne są od opłat stemplowych następujące pełnomocnictwa w sprawach, należących do zakresu działania ministerstwa opieki społecznej.

Pełnomocnictwa, upoważniające do zastępstwa przed komisjami polubownymi i rozjemczymi dla załatwiania zatargów zbiorowych i indywidualnych między pracownikami i pracodawcami, oraz przed sądami w sprawach o uzyskiwanie nakazu wykonawczego do orzeczeń tych komisji lub układów pojednawczych, przed nimi zawieranych, jak również w postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym na zasadzie takich orzeczeń lub układów pojednawczych; pełnomocnictwa, udzielane przez stronę pracowniczą związkowi zawodowemu lub jego funkcyjnarzuszom, względnie pełnomocnictwa udzielane przez pracowniczy związek zawodowy, upoważniające do zastępowania jego członków; pełnomocnictwa, upoważniające do działania w postępowaniu karno - administracyjnym.

Próby „odczadzania“



Dr. Robert E. Cornish w Kalifornji (na pierwszym planie) próbuje przywrócić do życia zatrutych gazami zapomocą zastrzyku do żył, przywracającego działalność serca, oraz aparatów, uruchamiających mechanizm oddychania.

ROSYJSKA KOMEDJA MUZYCZNA

w wykonaniu najsłynniejszych artystów teatru i ekranu Rosji Sowieckiej

Świat się śmieje

(Wiesiołyje Rebjata)

Następny przebieg „Casina“

Oryginalne skutki wyroku



Sąd w Chicago skazał towarzystwo telefoniczne na zwrot 20 milionów dolarów, pobranych niesłusznie od abonentów za poszczególne rozmowy w ciągu kilku lat. Towarzystwo musiało zaangażować 500 urzędników dla sprawdzenia i poprawienia zakwestjonowanych rachunków.

„LUNA”

Dziś!

3 sensacje naszego kina:

1) „Petersburskie Noce”

Nowe oblicze filmu sowieckiego.

3) Koncerty orkiestry Zw. Muz. Zaw.

2) Stara i Nowa Moskwa

Najnowsze zdjęcia sowieckie

Codziennie w przerwach

Kottoniarze grożą strejkami

Na wczoraj rano wyznaczona została przez okręgowego inspektora pracy, Wyrzykowskiego, konferencja w sprawie likwidacji nowego konfliktu w łódzkim przemyśle kottonowym. Dwustronna konferencja jednakże do skutku nie doszła, gdyż przemysłowcy nie stawili się.

Ogólne zgromadzenie kottoniarzy powzięło rezolucję, że o ile interwencja u władz nie odniesie skutku, kottoniarze nie wyjdą z sytuacji, jak tylko strejk. (g)

Tomaszów

POŻAR PRZY UL. SPALSKIEJ.

Wczoraj wieczorem przy ul. Spalskiej wybuchł pożar w domu właściciela piekarni Gutgielda. Zapaliły się komórki i wkrótce ogień przedostał się na dach domu mieszkalnego. Przybyła straż ogniowa pożar ugasiła. Komórki spłonęły doszczętnie. Spłonęła również część dachu domu mieszkalnego. Straty obliczają na setki złotych.

PIERWSZE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Rada miejska Tomaszowa, wybrała do której zostały ostatecznie zatwierdzone przez urząd wojewódzki w Łodzi, odbędzie swe pierwsze posiedzenie w początkach grudnia. Na inauguracyjnym zebraniu tem do konane będą wybory prezydenta i ławników.

WIELKA SENSACJA ARTYSTYCZNA!

Fenomenalny śpiewak i genialny artysta

RYSZARD

TAUBER



Arcydzieło filmowe, o którym wszyscy mówią z zachwytem!

Wkrótce w kinie „EUROPA”

WIEDENSKI HUMOR

WIEDENSKIE PIOSENKI

WIEDENSCY AKTORZY

Role gł.

RENATA MULLER

HAROLD PAULSEN

**BURZA
W
SZKLANCE
WODY**

Już wkrótce
„PALACE”

Drogiemu Panu Dyrektorowi Rafałowi Jakubowskiemu z powodu zgonu

JEGO MATKI

wyrazy najgłębszego współczucia składa

Rada Pedagogiczna
Gimnazjum I. Kacelniksona w Łodzi

Czołgodnemu Panu Dyrektorowi R. Jakubowskiemu z powodu zgonu

JEGO MATKI

wyrazy najgłębszego współczucia składają

Uczniowie
Gimnazjum I. Kacelniksona w Łodzi

Panu Dyrektorowi R. Jakubowskiemu wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

JEGO MATKI

składają

Uczniowie kl. VII-iej
Gimnazjum I. Kacelniksona w Łodzi

Panu Profesorowi Henrykowi Regenwetterowi z powodu śmierci

b. p. Ojca Jego

wyrazy szczerzego współczucia składają

Uczniowie kl. VI, VII i VIII
Gimnazjum Eug. Jaszuńskie w Łodzi

Służewski żałuje swej zbrodni Zabójca dwóch kobiet w chwili szalu był kompletnie pijany

W dniu wczorajszym „Głos Poranny” doniósł o masowym zabójstwie, dokonaniem przez pijanego osobnika na terenie nowowbudowanych hal targowych, przy ul. Piotrkowskiej 317.

Wacław Służewski (ul. Kraszewskiego 18) w odpowiedzi na odmowę sprzedania mu wódki wpadł w szal i począł strzelać do obecnych w „Barze Ludowym”: Pessy Szylic, kucharki oraz służącej Ireny Grzesiakiewicz. Kucharka została trzykrotnie nie ugodzona kulami, służąca padła trupem na miejscu, śmierć raniona w serce.

Z trudem udało się rozbroić zabójcę i zakuć go w kajdany. Pessa Szylic zmarła w szpitalu, przy ul. Drewnowskiej, nie od-

zyskując przytomności. Raniom również, przypadkiem, współpracownik zarządu hal M. Harmacz, którego drasnęła zabłąkana kula, przewieziony został do szpitala św. Józefa w stanie nie budzącym obaw.

Zbrodniarz, który nie wytrzeźwiał nawet po dokonaniu zbrodni, przewieziony został karetką policyjną do XIII komisariatu policyjnego, gdzie został przesłuchany. Pierwsze zeznania nie oświeciły całokształtu przestępstwa. Służewski bowiem był nieprzytomny.

Ubiegłą noc spędził zabójca w areszcie przy komisariacie Wczesnym rankiem, z polecenia sędziego śledczego, Służewski odtransportowany został ka-

retką więzienną do celi więzienia, przy ul. Kopernika. Tam też odbyło się pierwsze, właściwe przesłuchanie.

Skórzewski otrzeźwiał nad ranem. Nie wiedział, albo udawał, że nie wie o zbrodni. Gdy opisano mu przebieg strasznego jego czynu, Służewski począł płakać, wyrażając skruche.

Pytał co się stanie z jego żoną i sześciorgiem dzieci, które zostawił w domu.

Służewski przyznał, że pił od rana wódkę, a do „Baru Ludowego” przyszedł już zupełnie pijany. Nie zdawał sobie sprawy z tego, co uczynił.

Jak ustalono, Służewski strzelał z rewolweru systemu „Nagana”. Strzelał 6-ciokrotnie. — Trzy razy do Pessy Szylic i trzy razy do Grzesiakówny. 5 strzałów było celnych, jeden przeszedł okno i trafił w Harmacza; kula trafiła w drewnianą przegrodę głównej hali. Z przegródki tej, dla celów śledztwa, wycięto kwadrat, w którym tkwi kula.

W dniu wczorajszym w prosekutorium miejskim badano zwłoki zabitej służącej Ireny Grzesiakówny. Ustalono, iż śmierć nastąpiła wskutek przebiecia osierdza, inny nabój utkwił w lewym ramieniu. — Śmierć Pessy Szylic nastąpiła na skutek dwóch ran postrzałowych. Jedna z kul utkwiła powyżej serca, powodując obfity wylew krwi.

Harmacz ma powierzchowną ranę postrzałową klatki piersiowej i, jak się dowiadujemy, stan jego poprawił się znacznie. Życiu jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Wczoraj, za zezwoleniem władz prokuratorskich, odbył się

pogrzeb Pessy Szylic.

Na cmentarzu żydowskim zwracała uwagę obecnych pograżona w straszliwej rozpacz 20-letnia córka kucharki.

Data pogrzebu drugiej ofiary zbrodniarza - alkoholika — nie została jeszcze ustalona.

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, naturalna woda górska „Franciszka-Józefa” pobudza do wypróbowania. Pytajcie się lekarzy.

Młodzież w hołdzie

ś. p. Curie-Skłodowskiej

Obszerna sala gimnazjum im. J. Piłsudskiego w ubiegłą niedzielę wypełniła się po brzegi młodzieżą szkół średnich, zawodowych, wieczorowych oraz młodzieżą zrzeszoną w Związku Strzeleckim, organizacji przysp. wojsk. kobiet, związku harcerstwa polskiego, związku pracy obyw. kobiet — kół młodzieży, staraniem których to organizacje odbyła się akademja ku czci wielkiej polki ś. p. Marii Curie-Skłodowskiej.

Na wstępie orkiestra gimnazjum im. J. Piłsudskiego pod kierunkiem prof. Kralkowskiego odegrała szereg poważnych utworów muzycznych.

P. Szczypińska, członkini Z. S. w referacie przedstawiła życie i zasługi naszej rodaczki, zaś inż. Kielbańska omówiła znaczenie wynalazków Curie-Skłodowskiej dla ludzkości.

Wzruszającym fragmentem akademji było odczytanie wyjątku z listu wielkiej uczzonej siostrzenicy.

Zkolei chór harcerzek odśpiewał kilka pieśni okolicznościowych.

Następnie występowała p. Górnowa, strzelczyni, z wiązką pieśni. Uroczystość zakończył chór uczniów państw. seminarjum nauczycielskiego.

Nowa Palestyna na filmie

Pokaz prasowy w izbie polsko-palestyńskiej

W izbie polsko-palestyńskiej w Łodzi odbył się pokaz filmu „Nowa Palestyna”, którego autorem jest dr. Jodell. Film ten, którego wyświetlanie trwało przeszło półtora godziny, daje nam pełny obraz obecnego życia Ziemi Świętej, nie pomijając jednak zabytków starej Palestyny i historycznych miejsc, związanych z dziejami kolebki współczesnej cywilizacji.

Montaż filmu uskutecznił jest niezwykle systematycznie. Rozpoczyna się on od podróży morskiej do brzegów Palestyny i wraz z wyładowaniem w Jaffie rozwija przed nami całe piękno tego pociągającego kraju. Film ukazuje zaulki arabskiej Jaffy, amerykańskie templa życia żydowskiego Tel-Awiwu, z jego nowoczesnymi gmachami i urządzeniami, starożytne uliczki Jeruzolimy; później odbywa się pieczołowita wędrówka po wszystkich zakątkach Palestyny z jej pracowitymi kolonjami i osiedlami z licznymi zakładami przemysłowymi, u-

rzadzeniami społecznymi, szpitalami, szkołami itd. Wszystko to w opowieści urozmaiconego krajobrazu, obfitującego w malownicze wzgórza i doliny, zroszonego wodami Świętego Jordanu i czarujących jezior. Obiektyw aparatu zagląda do wnętrza warsztatów, gdzie wrogą pracą narodu, budzącego się do samodzielnego bytu. Film daje pełny obraz stosunków politycznych, ekonomicznych, społecznych Palestyny, a jedne i żywe napisy stanowią doskonale uzupełnienie treści.

Film ten wyświetlony zostanie niebawem na ekranach Warszawy i innych miast polskich i cieszyć się będzie niezawodnie wielkim powodzeniem, zarówno wśród tych, którzy nie byli nigdy w Palestynie, a zechcą wyrobić sobie pojęcie o tym kraju prosperity, jak i wśród tych, którzy bawili kiedykolwiek i chcą przeżyć zajmującą rekapitulację odniesionych wrażeń.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6,45 Gimnastyka i muzyka z płyt.

12,10 Audycja dla dzieci pt. „W rocznicę” a) Pogadanka prof. Henryka Mościckiego, b) Piosenki.

13,30 Poranek szkolny. Orkiestra filharmoniczna, Leopold Dworakowski (skrzypce), Gabriel Matias (śpiew).

15,45 Muzyka lekka. Orkiestra salonowa oraz wesołe piosenki w wyk. Lody Halami i Eugenjusza Bodo.

16,45 Lekcja języka francuskiego

17,00 „Nieboska komedia” Zygmunta Krasińskiego.

18,05 Skrzynka pocztowa łódzka

18,15 Koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena” w wyk. Zofii Rabeewiczowej.

19,00 Audycja żołnierska.

19,20 Pogadanka aktualna.

19,30 Rossini: a) Uwertura „Sroka złodziej”, b) La danza (Kiepur)

20,00 Popularna muzyka polska Orkiestra i Henryk Ładosz (dulowe piosenki).

21,00 Koncert wieczorny. Orkiestra i Stanisława Argasińska (śpiew).

21,45 Odczyt pt. „Poznanie siebie samego”.

22,15 Lekcja tańca.

22,35 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)

20,45 Koncert (Romantyczna uwertura Thuilliego, Warjacje Trecknera, Koncert skrzypcowy Glazunowa i Symfonia III Borodina).

Frankfurt (251)

23,00 Utwory Ph. E. Bacha (Koncert A-dur na wiolonczelę i smyczki, Pieśni, Koncert Es-dur na cembalo, fortepian i orkiestrę)

Kolonja (456)

20,15 Sonata fortepianowa G-dur Haydna i Trio - sonata B-dur Mozarta

Monachjum (405)

20,10 Suita orkiestrowa „Car Salsan” Korsakowa i Koncert fortepianowy C-moll Rachmaninowa w wyk. Mildnera.

Stuttgart (523)

21,15 Kwintet A-dur Szuberta.

Wiedeń (507)

21,00 Koncert brandenburski Nr. 3 Bacha, Symfonia I Beethovena, Koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa w wyk. Telmanyiego. Uwertura „W naturze” Dworakowa.

23,00 Recital na cembalo Wallace’a (Sonata F-dur Haydna, Drobne utwory).

Droitwich (1500) i Londyn (261)

23,15 Kwintety dete; Beethovena op. 16 i Lefebvre’a.

Midland Reg. (391)

21,45 M. in. Koncert fortepianowy A-moll Schumana.

Medolan (368)

20,45 Opera Donizettiego „Don Pasquale”.

Rzym (420)

20,45 Opera Ponchiello „Gioconda”.

Bukareszt (365)

19,30 Opera Mussorgskiego „Borys Godunow”.

Budapeszt (550)

19,30 Opera Pucciniego „Cyganeria”.

Dr. Bauwens



najlepszy sędzia niemiecki poprowadzi mecz Kraków — Berlin.

Co mówi Banasiak o swej walce ze Schmedesem

Banasiak, zapytany po powrocie do Łodzi o swe wrażenia z walki ze Schmedesem, opowiada, że w pierwszej rundzie został oszołomiony techniką Niemca, który załadował mu pięć prawych prostych niezwykle silnych i bolesnych, które wytrąciły go z równowagi i pozwoliły Schmedesowi wygrać rundę wysoko, natomiast w dwóch następnych rundach Banasiak rozgrzał się i począł intensywnie atakować, trudno mu jednak było ciosami dosięgnąć doskonałego taktycznie Niemca, który ciągle wymykał mu się i cofał do tyłu. Banasiak twierdzi, że pomimo tej ostrożności Schmedesa druga i trzecia runda były równorzędne i jedynie pierwszą wygrał wysoko Schmedes.

„Andrzejski” w ŁKS-ie

Sekcja towarzyska Łódzkiego Klubu sportowego organizuje w nadchodzącą sobotę, dn. 1 grudnia r. b. o godz. 21 tradycyjne „Andrzejski”, na które zaprasza wszystkich członków z rodzinami oraz przyjaciół i sympatyków klubu.

Niemcy czują respekt

Brandenburg S. C. pożycza graczy i kanadyjczyków na występ w Polsce

Stale utrzymujące się niepozytywne warunki atmosferyczne krzyżują plany naszych hokeistów. I tak wyznaczony mecz treningowy dwóch reprezentacji z graczami przebywającymi na obozie w Katowicach nie do szedł do skutku a dziś pod znakiem zapytania stoi też projektowane dwukrotne spotkanie polskiej drużyny z zespołem hokejowym Brandenburg S. C. mistrzem okręgowym Rzeszy. — Mecze te mają się odbyć w dniach 1 i 2 grudnia.

Wysoka porażka, jakiej doznała w Polsce drużyna Beuten 09 wywołała w kołach niemieckich wielkie wrażenie i w związku z tem zapowiadany jest przyjazd drużyny niemieckiej w najsilniejszym składzie, wraz z nowopozyskanymi kanadyjczykami. Do najsilniejszych punktów drużyny gości

Stolicą polskiego piłkarstwa i głównym jej ośrodkiem jest Polska południowa

Statystyczne zestawienie tegorocznych rozgrywek ligowych

Po rezygnacji Garbarni i ŁKS z ostatniego meczu i zweryfikowaniu spotkań tych drużyn jako obustronnego walkoweru, tegoroczne rozgrywki ligowe zakończyły się oficjalnie.

W czternastym roku rozgrywania mistrzostw Polski tytuł mistrza dostał się w ręce śląskiego Ruchu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że są to ręce najodpowiedniejszej. Hajducka drużyna jest dziś bezapelacyjnie najlepszą w Polsce, jest zespołem o najwyższej w całym kraju klasie, ma zdrowe podstawy rozwoju, wielki rezerwuariat talentowanych graczy i poparcie wśród społeczeństwa śląskiego.

W tych warunkach rozwój Ruchu, jaki obserwujemy od dwóch lat, staje się zupełnie zrozumiałym. Podczas gdy w innych klubach praca z dnia na dzień słabnie, w Ruchu stale się wzmacnia. Klub śląski będąc dziś najbogatszym w Polsce, może sobie pozwolić na budowanie reprezentacyjnego stadionu, który ma pomieścić 40 tysięcy widzów. Dla ilustracji wspomnieć wypada, że reprezentacyjny stadion warszawskiej Legii na dobrą sprawę i w normalnych warunkach pomieści tylko 15 — 17 tysięcy widzów.

Zdobycie mistrzostwa Polski przez Ruch potwierdziło porażkę czternastego, że głównym środowiskiem piłkarstwa polskiego jest Polska południowa. Kraków, Łódź, Śląsk — oto stolice naszego piłkarstwa. Zaledwie raz jeden dostał się tytuł mistrza poza obręb tych trzech okręgów (do Poznania), ale stało się to wówczas raczej dzięki zakulisowym pociągnięciom w pamiętnej sprawie Turystów, której rozstrzygnięcie oddało tytuł mistrzowski Warcie, a nie Garbarni.

Fakt supremacji piłkarstwa małopolsko-śląskiego staje się bardziej jeszcze widoczny, gdy przyjrzymy się tytułom wicemistrzów Polski. W pierwszym okresie mijającej dekady dwukrotnie zajmowała Polonia warszawska i trzykrotnie Warta. Poza tem te same nazwy: Wisła, Cracovia, Garbarnia, Pogoń, I. F. C. Nie trzeba mieć żadnych iluzji i uznać, że Małopolska i Śląsk miały zawsze lepsze wzory do nauki, niż Warszawa, Łódź, czy też Poznań. Bliskość Wiednia i

Pragi ma swoje znaczenie i to znacznie większe, aniżeli Berlina, który dopiero teraz wypływa jako centrum piłkarstwa.

Bardzo ciekawie przedstawia się zestawienie statystyczne tegorocznych rozgrywek.

Otóż najwięcej wygranych meczów ma Ruch (16), Cracovia (14) i Wisła (13), a najmniej Polonia i Podgórze, bo po sześć. Ruch ma

też najmniej przegranych meczów (2) Cracovia, Wisła i Garbarnia — po siedem, najwięcej zaś Warszawianka i Podgórze — po trzynaście.

Najlepszy stosunek bramek ma Ruch 90:29, potem Wisła i Cracovia, a najgorszy — Warszawianka, Polonia i Podgórze. Na dwanaście zespołów, siedem zakończyło rozgrywki z dodatnim stosunkiem bramek, pozostałe pięć, w tej licz-

bie i ŁKS — z ujemnym.

Najbardziej bramkostrzelny jest atak Ruchu (90). Wisły (54), Warty (50), Garbarni (49), Cracovii — (48), a najmniej skuteczny — Warszawianki (26), Polonii (30), ŁKS — (31). Nawet Podgórze zdobyło więcej bramek (37) niż Łódzianie.

Rekord najmniejszej ilości straconych bramek należy do Ruchu (29), Legia zajmuje drugie miejsce z 30 bramkami straconymi, potem idą Cracovia (32), Wisła (36). Najwięcej razy wyciągali piłkę z siatki bramkarze Podgórza i Warszawianki — po 53.

Jeśli już mowa o bramkach niepodobna pominąć milczeniem ciekawej sprawy króla strzelców. Elekcja króla nie powinna być trudna i wogóle można znaleźć tylko dwóch kandydatów, którzy wykazali swe umiejętności. Są to Wilimowski i Peterka, obaj, rzecz jasna z drużyny Ruchu. Obaj przekroczyli cyfrę 20 bramek, podczas gdy reszta graczy z trudem docięgnęła do dziesiątki. A Wilimowski? Sam strzelił ich... 28 i osiadł na tronie królewskim, pociągając za sobą swego przyjaciela Peterkę z 21 bramkami.

Jak widzimy, wszystkie prawie rekordy piłki śląskiej Ruch. W Cracovii najlepszym strzelcem był Malczyk, w Wiśle — Artur, w Garbarni — Pazurek, w Legii — Nawrot, przyczem, co ciekawsze, zdobył on ich tyle, co i obrońca Martyna. W Pogoni — Matjas, w Warcie — Szerfke, w ŁKS — Herbstreich i Król.

Ruch z całym zapalem postanowił przygotować się do zdobycia mistrzostwa poraż trzeci, a twarde ślązaki zwykli dotrzymać słowa. Przynajmniej w tym roku mieliśmy próbkę tej obowiązkowości.

Szkoci nie chcą grać z Włochami

Szkocki związek piłkarski zamierzał zaprosić piłkarską reprezentację Włoch na mecz międzypaństwowy Szkocja — Włochy, lecz po meczu Anglia — Włochy w Londynie, zmienił zdanie. Ostra i brutalna gra Włochów, ofiarą której padli niemal wszyscy gracze angielscy, wpłynęła na zmianę zamiarów szkockich i dziś nie chcą oni słyszeć o spotkaniu z Włochami.

Lepreux na autogiro



ląduje pionowo przed wrotami wystawy w Paryżu.

„Germania” w Łodzi

Reprezentacja na mecz ze Śląskiem

Dzięki inicjatywie zarządu ŁOZB. przybędzie do Łodzi na jeden mecz drużyna pięściarska „Germania” ze Stuttgartu. — Niemcy walczyć będą w Polsce w dniach 1—3 lutego, przyczem pierwszy ich występ odbędzie się w Łodzi, a następnie dopiero walczyć oni będą w Grudziądzu i Inowrocławiu.

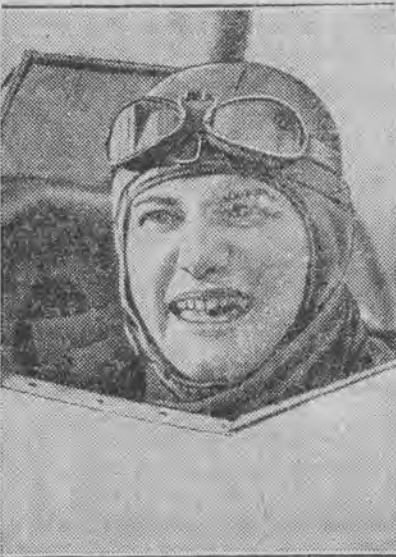
W związku z meczem pięściarskim Łódź — Śląsk, który odbędzie się w Łodzi w przyszłą sobotę dnia 8 grudnia z okazji „dnia PZB” ustalony już został skład łódzkiej reprezentacji.

którą tworzyć będą niemal wyłącznie zawodnicy IKP. Jedyny wyjątek to waga lekka. Tu wystąpi pięściarz Siły, Frank.

Skład według kolejności wagi jest następujący: Głuba, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Frank, Garncarek, lub Durkowski, Chmielewski, Wurm i Krenc.

Skład reprezentacji Śląska już podawaliśmy.

Helene Boucher



francuzka, uznana w Ameryce za najszybszą kobietę świata, osiągnęła na swoim samolocie szybkość przeszło 409 km. na godzinę.

Jutro mecz Wima-Makabi

Wychowankowie Seidla w ringu

Łódź przybyły dwa kluby pięściarskie: Wima i Makabi. Właściwie w Wimie uprawiano boks już od kilku lat, lecz ostatnio sekcja pięściarska klubu tego istniała tylko formalnie, nie wykazując żadnej działalności nazewnącej. Dopiero gdy pozyskano na instruktora i trenera znanego pięściarza łódzkiego, Seidla rozpoczęła się tam praca nowa.

W stosunkowo krótkim czasie udało się Seidlowi skompletować drużynę i pierwszych wychowanków swych zaprezentował on nam w „jesiennym pierwszym kroku bokserkim”. Również i Makabi trenowana przez Seidla, zgłosiła do „pierwszego kroku” kilku swych wychowanków. Oficjalny jednak debiut zespołów tych klubów nastąpi dopiero w dniu jutrzejszym, a w ramach tego meczu odbędą się następujące walki: Zieliński (W) — Graudene (M); Sobierajski (W) — Birn-

baum (M); Kasznia (W) — Zająbert (W); Owczarek (W) — Gutman (M); Kłodas (W) — Wajsborg (M).

Birnbaum i Gutman znani są już z „pierwszego kroku”. Pierwszy zdobył tytuł mistrza drugi — wicemistrza. Ciekawie natomiast zapowiada się występ Wajsborga, w którym Makabi widzi duży talent, a którego on nie miał możliwości dotychczas publicznie zaprezentować, gdyż w „pierwszym kroku”, jako jedyny zgłoszony w kategorii półciężkiej, nie walczył.

Przedprzedaż biletów odbywa się w Wagons - Lits, Piotrkowska 64, w klubie Makabi, Al. Kościuszki 21 i w „Konsumentie”, ul. Rokicińska. Początek meczu o godz. 20. Nadprogramowo odbędzie się spotkanie między Leszczyńskim (IKP.) i Cegielskim (Wima). Mecz odbędzie się w sali Geyera, Piotrkowska 295.

Wielki i średni przemysł

przeprowadził wczoraj wybory zrzeczeniowe do izby

W dniu wczorajszym w lokalu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków, zwołane celem przeprowadzenia wyborów zrzeczeniowych do izby przemysłowo-handlowej.

Zebraniu przewodniczył z urzędu główny komisarz wyborczy, nac. inż. Piaskowski.

Zebrani powołali na radców izby przemysłowo-handlowej w Łodzi pp. Henryka Barcińskiego, Nauma Ejtingona, Teodora Endera, Kazimierza Markome, Maurycego Ignacego Poznńskiego, na radców izby socjaldemokratycznej pp. Włodzimierza Diestla i Wilhelma Schoena, na radcę izby warszawskiej p. Stefana Laurysiewicza.

Upadłości i nadzory

W styczniu 1933 r. ogłosił sąd handlowy upadłość fabryce wódek i likierów „Albin” sp. z ogr. odp. oraz sp. z ogr. odp. „Bachus”, fabryce wódek i likierów, przyczem chwilę otwarcia oznaczył na 30 czerwca 1933 r.

14 listopada 1933 r. sąd uchylił wyrok, uznający sp. z ogr. odp. „Bachus” za upadłą, umarzając postępowanie upadłościowe. Upadłość firmy „Albin” pozostała w mocy.

Na zebraniu wierzycieli firmy „Albin” pełnomocnik upadłości zaproponował spłatę wierzytelności w wysokości 10 proc. Wobec opozycji zebranych, układ nie doszedł do skutku, poczem zawieszono związek wierzycieli.

Sprawa powyższa znalazła się ponownie na wokandzie. Sąd wobec braku funduszy dalsze postępowanie umorzył.

W sprawie upadłości firmy „Edward Sinderman”, przedsiębiorstwo rzeźnicze i handel drzewem (Szosa Rokicińska 1), wpłynęła opozycja o uchylenie wyroku, ogłaszającego upadłość, gdyż upadły żadnego przedsiębiorstwa ani handlu nie prowadził.

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu stron opozycję pozostawił bez uwzględnienia, gdyż stwierdzono, że upadły był handlującym i wierzytelności pochodziły również z transakcji handlowych.

Klasyfikacja przedsiębiorstw

Zaliczanie właścicieli i członków ich rodzin (Od warsz. korespondenta gospodarcz. „Głosu Porannego”)

WARSZAWA, 28 listopada. Czynniki miarodajne zwracają uwagę, że przy zaklasowaniu przedsiębiorstw przemysłowych, w których kategoria świadectwa przemysłowego zależy od ilości zatrudnionych robotników, bierze się w rachubę właściciela przedsiębiorstwa i jego członków rodziny tylko w odniesieniu do przedsiębiorstw kat. VII świadectw przemysłowych, natomiast w przedsiębiorstwach wyższych kategorii właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny nie zalicza się do robotników przedsiębiorstwa.

W wypadku, gdy w związku z tem przedsiębiorstwo nie będzie mogło być zaliczone ani

Wybory zrzeczeniowe do izby przemysłowo-handlowej odbyły się również w Krajowym związku przemysłu włókienniczego. Walnemu zebraniu członków przewodniczył również

główny komisarz wyborczy inż. Piaskowski. Do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi powołani zostali z Krajowego związku radców Jakób Kamiński i Jakób Librach.

Zdezorientowana Łódź

Na rynku papierów panuje sytuacja wyczekująca

W dniu 27 b. m. przy otwarciu giełdy nowojorskiej notowano nieco słabszą tendencję dla papierów polskich. Spadek ten nie wpłynął na notowanie papierów tych na rynku łódzkim, gdyż obecnie panuje dezorientacja i nastrój wyczekujący.

Wobec niewyjaśnionej sytuacji podaż jest mała, przy jednocześnie braku zapotrzebowania, nie wpływa to na tendencję. Orientacyjne kursy kształ-

towały się następująco: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna dol. 67.50 — 67, 4 proc. pożyczka dolarowa 54 — 53, 3 proc. pożyczka budowlana 46—45.

Popyt na 5 proc. listy zastawne m. Łodzi złotowe był nadal nieco większy, do transakcji nie dochodziło, wobec rozbieżności kursów. Kurs orientacyjny kształtował się 51,25 — 51.

Na zwiększenie się dezorientacji na rynku papierów wpły-

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.29	5.28
Dolarówka	53.25	53.—
Inwestycyjna	114.50	114.—
Stabilizacyjna	67.—	66.50
Bank Polski	93.—	92.50
5 proc. Łodzi	51.50	51.—

nało nienotowanie przy zamknięciu nowojorskim 27 b. mies. pożyczki stabilizacyjnej.

Kursy pozostałych papierów polskich na tej giełdzie utrzymały się w granicach otwarcia.

Zdaniem sfer zainteresowanych wyjaśnienia sytuacji oczekiwać należy w ciągu najbliższych dni, kiedy ostatecznie ustalą się kursy pożyczki na giełdzie nowojorskiej, od której zależą sfery giełdowe notowania na rynku polskim.

Niemcy kupują wyroby dziane!

Masowe zakupy ludności, przybywającej z Rzeszy na Górny Śląsk

Sytuacja w przemyśle dzianym kształtuje się bardzo niepomyślnie. Trwające w październiku ciepłe pogody pogarszają sytuację przemysłu. Popyt na te wyroby zmalał, a ponadto fabrykanci spodziewają się

zwrotu towarów już sprzedanych oraz zwiększenia protestów wekslowych kupców łódzkich, jak i prowir-

cjonalnych. Branża ta jest nastawiona na pracę w drugim, jesiennym i zimowym, półroczu. W listopadzie, gdy normalnie powinno się najwięcej produkować — większa część maszyn jest zupełnie nieczynna.

Sytuację ratuje w pewnej mierze tylko dość duży zbyt wyrobów dzianych na Górnym Śląsku, dokąd przybywają masowo

konsumenci z Niemiec, którzy nabywają znaczne ilości towaru, produkowanego w Łodzi, ze względu na znacznie wyższą cenę w porównaniu z wyrobami niemieckimi.

oraz z powodu obawy przed devaluacją marki niemieckiej, której zawczasu chcą się pozbyć.

Mimo to jednak sytuacja w przemyśle dzianym z dnia na dzień się pogarsza.

Najniższe zbiory od 10 lat

Bawełna surowa w dalszym ciągu drożeje

Zwyżka notowań bawełny nastąpiła bez żadnych powodów. Zdaniem agentów bawełnianych obecna sytuacja nie jest uzależniona ani od zbiorów ani od pogód, które oddziaływać mogą na ceny jedynie do rozpoczęcia zbiorów. Opublikowane 21 bm. sprawozdanie departamentu rolnictwa jest rekordowo niskie i wynosi 713,000 bel, co jest liczbą najniższą w ciągu ostatnich 10 lat.

Tydzień bieżący ma dla rynku bawełny wyjątkowe znaczenie. Rozstrzygnięta zostanie kwestia obszarów uprawy (jak wiadomo ustawowo rząd Stanów Zjednoczonych do 1 grudnia musi się zdecydować ostatecznie w tej sprawie) oraz sprawę ewent. kontroli zbiorów. W związku z tem oczekiwać należy w tym tygodniu poważniejszych wahań.

Bawełna egipska wykazuje w dalszym ciągu tendencję mocną, w związku z poważnymi zakupami Indji oraz Japonji. Cena bawełny „Sakellaridis” podniosła się bardzo znacznie, tembardziej, iż zapasy tego gatunku są naogół niewielkie,

oraz gatunkowo bawełna ta ze zbiorów nowych jest znacznie niższa. Tendencja ta na rynku bawełny egipskiej trwać jeszcze będzie przez dłuższy przeciąg czasu.

Popyt na bawełnę nowojorską jest w dalszym ciągu duży, co tłumaczyć należy ożywieniem we włókiennictwie amerykańskim, które nastąpiło po zakończeniu strejku włóknarzy.

Wśród przedstawicieli domów bawełnianych przeważa opinia, iż na rynku bawełny w Nowym Jorku oczekiwać należy dalszego wzmocnienia się tendencji.

Fuzja koncernów węglowych

nastąpić ma w Anglii jeszcze w ciągu grudnia

Prasa angielska donosi o rokowania 6 największych koncernów węglowych Południowej Walji, a mających na celu amalgamację tych towarzystw. Fuzja dotyczy ma 100 kopalni i ich organizacji sprzedaży oraz fabryk produktów węglowych.

Spodziewane jest, że realizacja

planu nastąpi jeszcze przed Bożym Narodzeniem. 6 towarzystw, objętych tym planem, przedstawia wartość 28 milj. funtów szter.

Ew. fuzja, która dodatnio odbiłaby się na rentowności zakładów, miałaby poważne znaczenie również z punktu widzenia międzynarodowego.

PALACE

Dziś i dni następnych! Dziś początek o 4-ej

„Od wieczora do północy”

W rolach głównych: CARL BRISSON, Kiffy Carlisle

Nadprogram: Tygodnik Foxa oraz P. A. T.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były naogół większe, przy tendencji słabej. Notowano: Berlin 213,20 (— 5), Belgja 123,65, Gdańsk 172,79 (plus 4), Holandia 357,59 (— 35), Kopenhaga 118 (— 20), Londyn 26,38 (— 5), Nowy Jork — kabel 5,29,88, Praga 22,13, Paryż 34,93,50, Sztokholm 133,25 (— 20), Szwajcaria 171,70 (plus 16), Włochy 45,23 (— 2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 167 (plus 40), szyling austriacki 98,30 (— 30), korona czeska 21,70 (plus 15), frank francuski 34,95 (plus 1), frank szwajcarski 171,25 (— 15), dinary jugosłowiańskie 11,40, funt angielski 26,50, dolar 5,28,75, rubel złoty 45,75, dolar zł. 8,91,25, rubel srebrny 1,69, bilon 0,76. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była słaba, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 93,25 (— 25), Węgiel 12,75 (— 125), Lilpopy 10,10 (— 10), Modrzejów 70 (plus 10), Ostrowieckie 20 (— 100), Starachowice 12,50 — 12,65 (plus 25), Haberbusch 35,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach jedynie 5 proc. konwersyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 45,25 (plus 25), 4 proc. dolarowa 53 — 53,25 (plus 15), 5 proc. konwersyjna 63,75 — 64 — 63,85 (plus 35), 6 proc. dolarowa 71,75 (plus 75), 7 proc. stabilizacyjna 67,25 — 67 — 67,13 (— 12), odcinki po 500 dolarów 67,38, listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. ziemskie 50,75 — 50,50, 7 pr. ziemskie dolarowe 47,25, 4 i pół proc. Warszawy 65,50 — 65,75 (plus 25), 5 proc. Warszawy nowe 59 — 58,50 — 58,75 (— 25), 5 proc. Łodzi nowe 52,25, 5 proc. Piotrkowa stare 51 — 51,50.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12.75 grudzień 12.51 — 12.52, styczeń 12.58 — 12.59 luty 12.61 marzec 12.65 kwiecień 12.65 czerwiec 12.64 lipiec 12.62 sierpień 12.49 wrzesień 12.36 październik 12.22 — 12.24.

NOWY ORLEAN

Loco 12.82 grudzień 12.52 styczeń 12.60 marzec 12.66 — 47 maj 12.63 lipiec — 12.63 październik 12.25 — 12.26.

LIVERPOOL.

Loco 7.01 6.77 grudzień 6.73 styczeń 6.74 luty 6.73 marzec 6.72 kwiecień 6.70 maj 6.69 czerwiec 6.67 lipiec 6.65 sierpień 6.57 wrzesień 6.51 październik 6.46 listopad 6.45 grudzień 6.44 styczeń 6.44.

Egipska: loco 9.08 listopad 8.89 grudzień 8.68 styczeń 8.71 marzec 8.69 maj 8.65 lipiec 8.61 październik 8.57.

Upper: loco 7.65 listopad 7.48 grudzień 7.50 styczeń 7.50 marzec 7.51 maj 7.46 lipiec 7.43.

BREMA.

Loco — grudzień 13.53 styczeń 13.83 marzec 13.31 maj 13.43 lipiec 13.48.

ALEKSANDRIA.

Listopad 16.01 styczeń 16.32 marzec 15.96 maj 16.

Ashmouni: grudzień 13.53 luty 13.57 kwiecień 13.61 czerwiec 13.62 październik 13.27.

CZARY

Dziś i dni następnych
podwójny program!

Coś potężnego,
nowego,
wspaniałego!

Czerwony wóz

II) **Rozkosze Małżeństwa**

W roli głównej **Charles Bickford**

w pozostałych rolach: **Greta Nissen i Raquel Torres**

W rol. gł. **Sydney Howard** oraz piękna **Elsa Randolph**
Początek seansów o godz. 4-ej

„CAPITOL”

Pocz. w dni powsz. 4.30, w sob.
i niedz. o 12.30. ostatn. o 10.15.
Sala mocno ogrzana!

Dziś prezentujemy!

Monumentalne arcydzieło mistrzowskiej
reżyserji Józefa von Sternberga p. t.

W roli głównej **Marlena Dietrich**

IMPERATOROWA

Potężny epos historyczny
Dramat miłosny cesarzo-
wej Wszechrosji.

Współudział biorą: **John Lodge, Louise Dresser, Sam Jaffe.**

Ilustracja muzyczna oparta na motywach Czajkowskiego i Mendelschona.

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek P. A. T. oraz tygodnik Foxa.

Dzisiejsze audycje

„NIEBOSKA KOMEDJA”

O godz. 17.00 teatr wyobraźni
nadaje jedno z arcydzieł polskiej
literatury romantycznej, „Nieboska
komedia” Zygmunta Krasińskiego.
Radjośluchacze zwłaszcza mieszkań-
cy na prowincji, a nawet i ci z
większych miast, którzy nie mieli
sposobności ujrzenia tego potężne-
go dramatu w wykonaniu scenicz-
nym, będą mieli możność zaznajo-
mić się z jego pełną patryjotycznego
patosu treścią przez radio. W wiel-
kim repertuarze radiowym arcy-
dzieła literatury polskiej, nawet te
które nie zawsze znaleźć się mogą
na deskach scenicznych, są coraz
częściej uwzględniane, gdyż radio
zdaje sobie dokładnie sprawę ze
swej roli kulturalnej w społeczeń-
stwie.

ZOFJA RABCEWICZOWA I STA-
NISŁAWA ARGASIŃSKA

Trzeci z kolei koncert z cyklu
obejmującego sonaty Beethovena,
zapowiada na godz. 18.15 dwie so-
naty: „Quasi una fantasia” Es-dur
op. 27 Nr. 1, oraz jedną z najpopu-
larniejszych i najpiękniejszych —
„Quasi una fantasia” Cis-moll op. 27
Nr. 2 znaną jako „księżycowa”.
Beethoven nazywając je fantazjami,
zaznaczył sam ich fantastyczność
poetycki pierwiastek, osławiając
cy obydwie sonaty z formy chema-
tycznej, podkreślając walory impro-
wizacyjne. Odtwórczynią koncertu
będzie prof. Zofja Rabcewiczowa,
której gra o głębokości wyrazu i
wysokiej kulturze artystycznej bu-
dzi zawsze żywe zainteresowanie.

O godz. 21.00 w koncercie muzyki
polskiej wystąpi znana szeroko pie-
śniarka p. Stanisława Argasińska,
która wykona kilka pieśni Szopena
Zarzyckiego, Pankiewicza, Niewia-
damskiego i piosenki żołnierskie w
układzie Wallek-Walewskiego. W
programie orkiestrowym m. in.
„Noc listopadowa” — muzyka do
scen dramatycznych Wyspiańskiego,
napisana przez L. Marcewskiego
go.

„O POZNANIU SAMEGO SIEBIE”

„Poznanie samego siebie” — ta-
ki jest tytuł 3 odczytu z cyklu
„Kultura filozoficzna”, który pro-
wadzi przed mikrofonem prof. Ta-
deusz Kotarbiński o godz. 21.45.
Prelegent rozwinie w tej prelekcji
charakterystykę psychologii. Bę-
dzie tu mowa o aspektach tej nau-
ki, która rozpoczęła istnienie jako
część filozofii, spekulująca na tem-
at duszy, doszła zaś do fazy o
znamionach przeciwnych Nie brak
bowiem psychologów, którzy
wzbraniają się uznać psychologię
za część filozofii, widząc w niej
raczej naukę przyrodniczą, roztrza-
sania spekulatywne pragną z niej
wyrugować na korzyść obserwacji
i eksperymentu i obywają się już
nie tylko bez pojęcia duszy lecz na-
wet bez pojęcia świadomości. (r)

Co usłyszymy z La Scali?

Polskie Radio zwróciło się
do radjofonji włoskiej z propo-
zycją transmitowania z La
Scali szeregu oper, aby wzo-
rem ubiegłego sezonu, dać słu-
chaczom polskim możność ucze-
śnienia w tych jedynych w
swoim rodzaju przedstawie-
niach muzycznych.

Na pierwszy plan wybija się
pra-premiera opery Piotra
Mascagniego „Neron”. Bę-
dzie to święto narodowe muzy-
ki włoskiej, a zapewne także
wielkie wydarzenie w życiu
muzycznym Europy. Dzięki
transmitowaniu tej opery przez
Polskie Radio, wysłuchamy jej
równocześnie z publicznością
włoską w dniu pierwszego wy-
stąpienia tego dzieła na scenie.

Następnie Polskie Radio
transmitować będzie: „Falsafa”
Verdi’ego, „Madam Butter-
fly” Puccini’ego, „Carmen” Bi-
zeta, „Fausta” Gounoda, „Lu-
se” Charpentiera, „Otella” Ver-

di’ego, „Wertera” Massene’a
„Pajace” Leoncavallo i „Aida”
Verdi’ego.

Równocześnie z transmisja-
mi z La Scali Polskie Radio
kontynuować będzie transmisje
z oper w Warszawie, Krakowie
i Poznaniu. Dotychczas trans-
mitowano uroczyste otwarcie
Opery Warszawskiej, nadając
„Erosa i Psyche”. Drugą z ko-
lei transmisją będzie w dniu 4
grudnia opera „Czart i Kasia”
Dworzaka w wykonaniu zespo-
łu Opery Poznańskiej.

Ola uczczenia pamięci Pu-
cini’ego Polskie Radio nada ze
studia jedną z jego oper, naj-
prawdopodobniej niegrany w
Polsce tryptyk, złożony z
trzech jednoaktowych oper
„Siostra Angelica”, „Płaszcz”,
„Gianni Schicchi”.

W roku bieżącym przypada
również stoletnia rocznica
śmierci Bellini’ego, którą naj-
prawdopodobniej uczczą Włochy
wystawieniem jednej z jego o-
per. Audycje tę również trans-
mitować będzie Polskie Radio.

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ

używane meble, dywa-
ny, kryształ, porcelany,
brzozy, maszyny do pi-
sania i do szycia, futra,
garderoby i różne
sprzęty domowe

PLACÉ NAJWYŻSZE CENY

A. Wajcman,

Sienkiewicza 6, tel. 191-00
przyw. miesz. przy sklepie.

UWAGA: Meble najnowszych modeli
pierwszorzędnej jakości stale na
składzie. Ceny najniższe.

Montopinol — Glob środek przeciw
gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg
oddechowych.
„Uniworsal” leczy reumatyzm i
wszelkie nerwobóle.
„Hebrolin” środek przeciw liszajom,
egzemie i łuszczyce.
Proszek — Glob od bólu głowy.
Bobo — Glob przysypka dla dzieci.
Krem — Bobo dla dzieci.
Zambur wyciąg roślinny usuwa przy-
czyny i skutki złego trawienia oraz
reguluje żołądek.
Antihemor wyciąg siolowy środek
przeciw hamoroidom poleca
Laboratorium przy Aptecz.
Dr. far. St. Trawkowskiej w Łodzi.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84.

REWJA MODY, jakiej Łódź jeszcze
nie oglądała

W niedzielę, dnia 2 grudnia
odbędzie się

Tradycyjna Doroczna KARNAWAŁOWA REWJA MODY

z udziałem ośrodków warszawskich
i łódzkich firm dyktujących modę w
Polsce, jak Goussin Caffley, A. G. B.
i innych.

Conferencjer: W. Zdzitowiecki i „Kró-
lowa blondynek” p. Godlewska.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji

TEATR MIEJSKI.

„Miłość bez słów” dziś, jutro i
pojutrze wiecz.

W próbach: „Ten, który wrócił”.
Bommart’a.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. po
raz ostatni Schillera „Intryga i mi-
łość” dla młodzieży szkolnej.

SALA FILHARMONJI
tel. 213-84

DZIŚ, o godz. 8.30 wiecz.

koncertuje 7-mio letni
fenomen pianista-kompozytor

Antoś

WASERMAN

W programie: Bach, Beethoven, Mo-
zart, Chopin oraz utwory własne
Pozostałe bilety do nabycia w kasie
Filharmonji

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w czwartek po raz ostatni
„Fräulein Doktor”.

W niedzielę bajka p. t. „Zaklęte
trzewiczki”.

TEATR ROZMAITOŚCI
Cegielniana 27, tel. 112-25.

Dziś, w czwartek, o g. 9.15 w.
po cenach ulgowych
cały parter i zloty parter ostatni
„Fräulein Doktor”

Jutro, w piątek 9.15 wiecz. Uroczysta
premiera p. t. „Bohaterski po-
dróżnik morski”

z KURT KATSCHER w roli głównej
Ceny niższe

ULGOWE BILETY „KULTUR
LIGI”.

Sekretariat wydaje bilety ulgo-
we na koncerty, do kin na wszyst-
kie seanse, do teatru „Rozmaitości”
na wszystkie przedstawienia.

Sekretariat: Zachodnia 63, tel.
191-15 czynny od 10 — 2 i 4 — 10
wiecz.

TEATR POPULARNY.

Dziś w czwartek o godz. 8.15
wiecz powtórzenie wczorajszej
premijery operetki W. Kollo p. t.
„Niecałowana żonka”.



Dr. med.

L. NITECKI
powrócił

Spec. chorób skórnych, wenery-
cznych i moczopłucowych
NAWROT 32, front I piętro.

Telefon 213-18.

Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w

W niedz. i święta od 9—12 w poł

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5 — 7

26 DNI W TEATRACH ŁÓDZKICH.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 2
grudnia o godz. 12-ej w poł. Hen-
ryk Szletyński wygłosi odczyt, opar-
ty o wrażenia z teatrów łódzkich
skich, które prelegent miał moż-
ność zwiedzić we wrześniu r. b.

POKAZ MODY W „MALINOWEJ”.

Wszystko przemawia za tem, że
zapowiedziany dwukrotny pokaz
mody w Malinowej Sali Grand Ho-
teli w dn. 6 grudnia r. b. stanie
się prawdziwym ewenementem dla
eleganckiej Łodzi. W pokazie we-
zmą udział najpoważniejsze firmy
nadające ton wytwornemu światu.

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84

W niedzielę, dnia 2 grudnia
o godz. 8.30 wiecz.

Wielki Festival Taneczny
z udziałem:

**Ruth Sorel-Abramowicz
i Georg Groke**

Odnaczeni Najwyższą Nagrodą Pre-
zydenta Rzeczypospolitej i
tym medalem.

Program zupełnie nowy.
Bilety w cenie od 1.— zł. do naby-
cia w kasie Filharmonji.

DZIŚ KONCERTUJE 7-LETNI

ANTOŚ WASERMAN.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w filhar-
monji koncertuje 7-letni fenomen
pianista — kompozytor Antoś Wa-
serman. Koncert wzbudził wielkie
zainteresowanie. Pozostałe bilety
do nabycia w kasie filharmonji.

Sprostowanie

Na zasadzie art. 21 dekretu
w przedmiocie tymczasowych
przepisów prasowych z dnia 7
lutego 1919 roku (Dz. Praw Nr.
14, poz. 186) proszę o wydruko-
wanie poniższego sprostowania
takimi samymi czcionkami i w
tym samym dziele w najbliż-
szym numerze czasopisma:

Zamieszczone w notatce „Gło-
su Porannego” z dnia 28 listo-
pada 1934 roku Nr. 239, na str.
3 wiadomości o zmianie ceny
cukru w Łodzi pod tytułem:
„Zapowiedziana zniżka cukru
odwołana” są nieprawdziwe,
gdyż urząd wojewódzki w Ło-
dźi ani starostwo grodzkie nie
otrzymały i nie wydały dotąd
żadnych zarządzeń w kwestji
podwyższenia obowiązującej ce-
ny cukru kryształowego, która
w detailu wynosi obecnie 1 zł.
25 gr. za klg. Prawda jest, że
zarządzenie ministra spraw we-
wnętrznych z dnia 12 paździer-
nika 1934 roku Nr. Apr. 59/11 o
cenie cukru w dalszym ciągu
obowiązuje, a cena cukru — 1
zł. 25 gr. w detailu dotąd zmie-
nioną nie została.

Dr. Wrona

starosta grodzki

Łódź, dnia 28/XI.1934

*

Informacje o cenie cukru o-
trzymaliśmy od naszego kores-
pondenta warszawskiego.

BEZKONKURENCYJNY JEST

Capitol

w doborze filmów wysokiej klasy!

NASZE FILMY SĄ WYBRANE!

Cechuje je wybitna reżyserja!

Oryginalna treść! Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące filmy:

„NANA” wg. powieści Zoli z słynną gwiazdą
sowieckiego ekranu ANNA STEN

„Melodie Cygańskie”

Skarbnica melodji! Symfonia pieśni! Szal tańca i
miłości! 500 par tanecznych! Rewelacyjna obsada:
CHARLES BOYER — LORETTA YOUNG — PHILIPS
HOLMES oraz tysiące aktorów

KLEOPATRA

Monumentalny superfilm reżyserji Cecil B. de Mille’a.
z CLAUDETTE COLBERT

TRYUMF REŻYSERA i GENJALNEGO AKTORA JEDNOCZY
w sobie arcydzieło p. t.

PRZEDMIĘSCIE

z udziałem niezapomnianych od-
twórców filmu CZEMP — WALLACE
BEERY, JACKIE COOPER, FAY
WRAY, GEORGE RAFT

Tradycyjnie wyświetlać będziemy tylko filmy o naj-
większej wartości artystycznej!

MIMOZA

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

Od wtorku, 27 listopada do poniedziałku 3 grudnia 1934 roku włącznie
I-szy obraz: **POTĘŻNY DRAMAT**

II-gi obraz
p. t.

Zle kochana A. L. 14 zatoneła

Z udziałem M. O'SULLIVAN,
P. HOLMES i H. GORDON

R. Montgomery, M. Evans
i J. Durante

Pocz. w dni powsz. o 4, w soboty o 3, w niedz. i święta o 12. ost. o 9 wiecz.

Teatr Rewji „BANDA”

KILINSKIEGO 124. Tel. 240-38

pod kier. art. Jerzego Borońskiego

Dziś i dni następnych!
Poraz pierwszy w Łodzi!

Udział
biorą:

„od A do Z” Leo Fuks,

Wielka rewja w 2 częściach, 18 obrazach,
pióra Tuwima, Hemara, Własta, Toma i innych
Gordez, Różyńska, Sobolewna, Suchcicki,
Wojnar, Lenk, Rykowski oraz zespół baletowy.

Początek o godz. 7.45 i 9.45. W soboty i niedziele o 5.45, 7.45 i 9.45. Dojazd tramwajami 0, 4, 6, 10 i 17. Ceny od 75 gr.



Błyskawica

z jasnego nieba pada tylko w powłokach... Często jednak wystarczy jedno spojrzenie kobiety, abyśmy się mężczyźnie do oświadczyli. Oczyszczenie największy urok twarzy kobiety — większy nawet niż jej uroda... lecz blask ich salek od subtelnej cienia, który rzucają długie, pleśniowe rzeźby. Kobiety, które używają do rzeźby włosów tusz Tonicy Madelys, wzbudzają ogólny podziw, dzięki niezwyklej piękności rzeźby a tym samym i oczu.

Tonicy Madelys jest bardzo łatwy w użyciu, całkowicie bezpleśniowy i nie powoduje ławienia oczu... Pani powinna natychmiast spróbować tusa do rzeźby Tonicy Madelys... Będzie zdumiona niezwykle zmianą, jaka zajdzie w wyrazie jej oczu, a ogólny podziw dopełni jej rzeźba. Do nabycia w pierwszorzędnym perfumeryjnym i skł. aptecz. w kolor. noir, brun, szatain i bleu.

TONICYLE MADELYS.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Tow. Akc. Manuf. Baweln. J. Kestenberga

ogłasza niniejszym przetarg publiczny na dzierżawę przedsiębiorstwa o 21.000 wrzecionach i niciarni o 3.600 wrzecionach. Reflektanci mogą zwrócić się po informacje do biura Masy Upadłości Tow. Akc. przy ul. Sterlinga 26 w godz. między 10—13.

Oferty winny być składane na piśmie do Syndyka Masy do dnia 3 grudnia 1934 r., jednocześnie winno być złożone wadium w wysokości zł. 5.000.— w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Łodzi, na r.k. Masy Upadłości. Oferty rozpatrzone będą dnia 4 grudnia r. b. o g. 11.30 Po dokonaniu przetargu wadium zostanie natychmiast zwrócone. 88—2

De akt. Nr. Km. 522—34 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 19-go sam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 4 grudnia 1934 r. o g. 12 w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Łukowej 34

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 890 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 13.11. - 34 r.

Komornik (-) Trzebiatowski
Sprawa Stefana Śniadego p.ko Józefowi i Elizie małż. Woźniak

Komiteć Synagogi przy Al. Kościuszki

podaje do wiadomości, że w nadchodzącą sobotę, dnia 1 grudnia b. r. o godz. 6.30 wieczorem odprawione zostanie

uroczyste nabożeństwo chanukowe

z udziałem nadkantara synagogi i powiększonego chóru wraz z akompaniamentem.

Karty wstępu wydawać będzie kancelaria Synagogi dziś w czwartek w godz. 6 do 8 wiecz. oraz jutro w piątek od godz. 10 rano do 1 po poł. Celem uniknięcia natłoku, synagoga otwarta będzie dla publiczności w sobotę już od godz. 4.30 po południu.

Dr. med.

Niewiażski

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i moczopłucnych

Leczenie niemocy płciowej

Andrzeja 5, telef. 159-40

przymiemy od 8—11 rano i od 5—9 w

w niedziele i święta od 9—4

Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.

Roman Bornstein

chor. wewnętrzne i nerw.

ELEKTROTHERAPIA

Traugutta 9 od 6—8 ej

Dr. med.

Artur Banasz

chirurg-urolog

Wólczańska 23, tel. 139-88

przymiemy od 4 do 6 pp.

Nauczyciel śpiewu

o pełnych kwalifikacjach może natychmiast otrzymać kilka godzin w Gimnazjum. Oferty sub. „Chór” do biura Fuchsa, Piotrkowska 50.

Wobec wystawienia w okale niewłaściwego plakatu reklamowego na słusne żądanie firmy „Dom Towarowy „Whole Worth” w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 98, róg ul. Przejazd składam zł. 50.— (pięćdziesiąt) na ochronę biednych dzieci „Herelljah”, przepraszając niniejszym powyżej wymienioną firmę H. Szeinfinkel Łódź, Piotrkowska 44

Cukiernia „Zróżdło”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca Szanownej Klienteli w swym powiększonym i nowoczesnym urządz. lokalu

wyborowe pączki po 15 gr.
śniadania i kolacje po 90 gr.

Wielki wybór czasopism i dzienników.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szub, frotyrowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimno.

Ceny niskie.

Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.

DR.

Armand Akerberg

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
języka NIEMIECKIEGO

ŁÓDŹ,

Południowa 2. Tel. 224-91.

BIŻUTERIA złoto srebro i kwi
ty, ty lombardowe —
KUPUJE I PŁACI najwyższe ceny
Zakład Zegarmistrzowski - Jubilerski
J. SOŁOWIEJCZYK, Piotrkowska 54.
— — Warsztat na miejscu. — —

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

w związku z zakończeniem roku budżetowego, wzywa niniejszym płatników składki gminnej, do uiszczenia w terminie do dnia 15 grudnia r. b. należnych od nich sum.

Osoby, które wniosły należności we wskazanym terminie wolne będą od procentów za zwłokę.

Nadto zostaną im udzielone ulgi w sposobie spłacenia zaległej składki gminnej.

Zarząd Gminy zaznacza, że sprawy płatników składki gminnej, którzy nie uiszczały należności do dnia 15 grudnia r. b., skierowane zostaną niezwłocznie po tym terminie do egzekucji, przy czym żadne ulgi bądź w sposobie zapłaty, bądź w zakresie odsetek nie będą w tych wypadkach w żaden sposób stosowane.

Łódź, dnia 28 listopada 1934 r.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM maszyny do pisania Continental i Mercedes (polsko-rosyjski) oraz meble biurowe Piotrkowska 182. m. 15, od 1—4 po poł.

Okna i drzwi

uszczelnione specjalnym hermetycznym systemem chronią mieszkanie od chłodu zimna, wiatru, wiewów, kurzu, sadzy i hałasu. Dzwon 6: 246-44.

ZGRABNE MODELKI poszukiwane do rewji mody. Telefon 232-96 od 3—5.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 79088 na nazwisko Dr. Berlin, Żwirki 8

LOKAL modystki panny Eddy Czamańskiej natychmiast oddam Moniuszki 2, tel. 216-44.

RUTYNOWANY nauczyciel dziela lekcji języka niemieckiego. Tel. 205-22, od 2 — 4 po południu.

Kino-Teatr

„METRO”

PRZEJAZD 2

Początek o godz. 4-ej

WYBÓR BURMISTRZA

Niezawodny i najskuteczniejszy sposób zwalczania partyjnictwa, łapownictwa i rozbięcia bandy mianujących się ojcami i opiekunami miasta pokaże wam

HAROLD LLOYD „Koci Pazur”

w swym najnowszym filmie pt.

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata.

Kino-Teatr

„ADRIA”

GŁÓWNA 1

Początek o g. 3-ej

Kino Teatr

MIRAZ

11 listopada 16

(Konstantynowska)

Dziś premiera!

6

gwiazd w potężnym dramacie przestworzy!

John Barrymore, Helena Hayes, Clark Gable
Lionel Barrymore, Robert Montgomery, Myrna Loy w filmie

Ceny miejsc: III m. 54 gr., II m. 85 gr., I m. zł. 1.09.

NOCNY LOT

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sągocynowe i sąsłubnów 12 zł. Ogłoszenia samojscowe obliczane są o 50% drożej, M.m. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawca sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101